Nr. 270. Niedziela, 26 Listopada 1911. **Rok 101.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **10 hal.**, pocztą **16 hal.** — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 82.

Prenumerata
zamiejscowa: rocznie . . . 32 K, | ćwierćrocznie 8 K — h, półrocznie . . . 16 K, | miesięcznie 2 K 76 h, || miejscowa: rocznie . . 24 K, | ćwierćrocznie . 6 K, półrocznie . 12 K, | miesięcznie . . . 2 K
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 90 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce **20 hal.**
Tabelaryczne i liczbowe po **30 hal.**, nadesłane po **60 hal.**, za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Rozkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej prokuratora Państwa, dr. Aloizego Summer Brasona w Nowym Sączu, pierwszym prokuratorem Państwa w jego miejscu służbowem.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego powiatowego, Jana Rucińskiego w Dukli do Rzeszowa i zamianował sędziego, Jana Grocha w Dębicy, sędzią powiatowym z pozostawieniem go w jego miejscu służbowem.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: dr. Ernesta Truskolaskiego w Białej do Podgórza, Eustachego Gaertnera w Chrzanowie do Podgórza, dr. Zygmunta Sadowskiego w Ropczycach do Wieliczki, Romana Stanisława Schwakopfa w Jordanowie, przydzielonego stale do sądu powiatowego w Rozwadowie, do Biecza i dr. Fryderyka Zimmermanna w Nowym Targu do Białej, oraz zamianował sędziami auskultantów: Tadeusza Zawilińskiego dla Tarnobrzega, Kazimierza Zdzisława Kurnikowskiego dla Chrzanowa, Henryka Juliana Pawlikowskiego dla Ropczyc, Markusa Arona Ameisena dla Rozwadowa, Władysława Kapę dla Mielca i Władysława Borszewskiego dla Nowego Targu.

Obwieszczenie.

Na mocy Najwyższego upoważnienia zatwierdziło Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami skarbu i kolei żelaznych zmianę statutu Towarzystwa akcyjnego „Kolej lokalna Borki wielkie-Grzymałów" z siedzibą we Lwowie.

L. VIII. a 2106.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu projektowanej regulacyi rzeki Czarnego Dunajca od klm. 205·400 do klm. 207·600 odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropryacyjną w gminie Ludźmierz dnia 16 grudnia 1911 i rozpocznie się o godzinie 10 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze się na moście na Czarnym Dunajcu w klm. 205·645.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Ludźmierzu, a projekt w starostwie w Nowym Targu,począwszy od dnia 2 grudnia 1911, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Nowym Targu, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Lwów, dnia 21 listopada 1911.

Za c. k. Namiestnika
Ustyanowski w. r.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 25 listopada

Administracya a Sądownictwo.

Zarówno w opinii publicznej, jakoteż i w niektórych dziennikach, spotykamy się od dłuższego czasu z objawem, że zarządzenia prokuratoryi Państwa, a ewentualnie sądów w sprawach karnych przypisywane są wpływowi, jaki władze polityczne, a w szczególności Namiestnik kraju ma wywierać na prokuratoryę Państwa.

Chociaż pół wieku mija już od czasów, kiedy oddzielono sądownictwo od Administracyi, w społeczeństwie naszem nie zdobyła sobie jeszcze zasada ta powszechnego uznania i wiary. Pomijamy już takie fakta, bynajmniej nie wyjątkowe, że jednostki z niższych warstw społecznych przegrawszy sprawę w sądzie najwyższym, udają się z nią do władzy politycznej. Cóż jednak powiedzieć na ten objaw, że wyroki sądów karnych w sprawach wykroczeń przeciw ustawie o chorobach zaraźnych zwierząt domowych, do których wydawania sądy w licznych przypadkach są powołane, kładzie się na karb szykan władz politycznych; że wyroki sądów w sprawach gwałtów publicznych sumuje się razem, oceniając ich łagodność lub surowość i dopatruje się w nich wyników systemu władzy politycznej.

Ci, którzy tego rodzaju zarzuty świadomie lub nieświadomie przeciw władzy politycznej podnoszą, nie zdają sobie widocznie sprawy, jak tem ubliżają sądownictwu i do jakiego zamieszania pojęć w szerszych kołach się przyczyniają.

Niepodobna oczywiście każdej takiej wiadomości prostować. Teraz jednak mamy przed sobą jaskrawy przykład, że w jednej i tej samej sprawie, w krótkim przeciągu czasu, pomówiono p. Namiestnika o wywarcie wpływu we wprost sobie przeciwnym kierunku. Dlatego uważamy za właściwe rzecz tę podnieść.

Kiedy przed niespełna dwoma laty zaprowadzoną została likwidacya banku parcelacyjnego i zarządzono dochodzenie karne, wówczas kolportowano wieści, że władze polityczne używają wpływu na zaniechanie tego dochodzenia. Obecnie, kiedy na podstawie wyniku tego dochodzenia wdrożono śledztwo karne przeciw b. dyrektorom banku i zarządzono areszt śledczy, rozchodzą się wiadomości, jakoby stało się to za wpływem pana Namiestnika z jakichś ubocznych, politycznych względów.

Możemy stwierdzić, że pan Namiestnik nie tylko tego wpływu nie wywierał, ale o tych zarządzeniach prokuratoryi względnie sędziego śledczego dopiero po ich dokonaniu się dowiedział i że pan Namiestnik tak teraz, jak i przedtem na śledztwo karne w sprawie banku parcelacyjnego jak i w ogóle na jakiekolwiek decyzye w sprawach sądowo-karnych żadnego nie wywierał i nie wywiera wpływu.

Rada Państwa.

Z komisyi budżetowej.

Wczoraj przed południem, w dalszym ciągu obrad nad prowizoryum budżetowem, omawiali pp. Silinger i d'Elvert sprawy morawskie. Przy tej sposobności odpierał p. Silinger twierdzenie p. Stanka, jakoby majątki kościelne były za mało opodatkowane. Mowca zauważył, że majątki kościelne ponoszą ciężary wszystkich podatków, a ponadto ciężą na nich podatki wyjątkowe, jak na fundusz religijny i podatek od wyższych dochodów.

P. Schreiner zajmował się nominacyą PP. Ministrów Trnki i Brafa, zaznaczając, że uznaje ich kwalifikacye zawodowe, ale faktem jest — rzekł mowca — że na stanowisko Ministrów zostali oni powołani nie jako urzędnicy, lecz z powodu zdecydowanej przynależności do czeskiego narodu i z powodu ich narodowościowej przeszłości. Mowca omawiał sprawę dróg wodnych i domagał się akcyi uregulowania gospodarki wodnej we wszystkich królestwach i krajach koronnych. Przemawiali jeszcze pp. Malik i Waldner, poczem obrady odroczono do popołudnia.

Na posiedzeniu popołudniowem oświadczył się p. Angerman za rozszerzeniem sieci telefonicznej. Zwłaszcza Galicya jest na tem polu bardzo zaniedbana. Suma przeznaczona na rok 1911 na rozszerzenie sieci telefonicznej nie została wyzyskana, mimo, że zgoła nie odpowiadała potrzebom, bo była za niska. Państwo zaniedbuje własne interesy, jeśli szczędzi kredytów na cele, które sowicie się opłacają. Tak samo rzecz się ma z budową nowych wagonów i urządzeniami pocztowemi.

Następnie omawiał p. Angerman sprawę budowy dróg wodnych. Z zadowoleniem wskazał na to, iż taki przeciwnik dróg wodnych, jak p. Schreiner, musiał przyznać, że w Galicyi teren dla budowy dróg wodnych jest bardzo korzystny. Projekt kanału Kraków-granica szląska jest już wypracowany,

---

WŁADYSŁAW BEŁZA.

ORDON i MICKIEWICZ.

WSPOMNIENIE

w 56-tą rocznicę zgonu poety.

Trudno zaprzeczyć, że w życiu naszem, przypadek znaczną nieraz odgrywa rolę.

Niejednokrotnie doświadczyłem tego na sobie, a rzecz, którą tu opowiem, jest nowem stwierdzeniem tego faktu.

Zajmując się przeszło od lat trzydziestu studyami nad Mickiewiczem, często zadawałem sobie pytanie, dotąd przez żadnego z biografów poety nie rozwiązane, czy wieszcz nasz spotkał się kiedykolwiek w życiu z Ordonem, z tym bohaterem reduty, którą dla ocalenia honoru wojskowego wysadził w powietrze, a którego pamięć, w aureoli nieśmiertelnego blasku, przekazał Mickiewicz narodowi.

Po wielu latach daremnych badań i poszukiwań, niespodziewany traf wprowadził mię na właściwą drogę i przyniósł rozwiązanie zagadki.

W lipcu bieżącego roku, zaszedłem do antykwarni p. Tomasika, pragnąc nabyć kilka monet rzymskich, których nie posiadam **w moim zbiorze, a które spostrzegłem u niego za szybą**, na wystawie sklepowej.

Wszedłszy do handlu, zastałem gospodarza w żywej rozmowie z jakimś sędziwym starcem, który, z pierwszego rzutu oka, wywarł na mnie nader sympatyczne wrażenie.

Z chwilą mego wejścia rozmowa się przerwała, a p. Tomasik dowiedziawszy się o celu mego przybycia, wysypał na stół garść zaśniedziałych numizmatów, które troskliwie zacząłem przeglądać.

— Miałem mnóstwo takich monet w ręku, odezwał się do pana Tomasika ów nieznajomy; na co ja, z łatwą do zrozumienia ciekawością wręcz zapytałem, gdzieby je, w takiej obfitości, napotkał?

— W Rumelii, łaskawy panie, gdzie nam je często bułgarscy chłopi przynosili do obozu w Burgas.

— Jakto do obozu? pytałem niezwykle zainteresowany tym nieoczekiwanym zwrotem rozmowy. A co szanowny pan tam pod Burgas robił?

— Służyłem w kozakach Czajkowskiego, — odparł prostując swą postać.

Na takie *dictum*, zdziwienie moje wzrosło jeszcze bardziej, boć każdy przyzna, że spotkanie kogoś, co przeszło przed pół wiekiem służył pod Sadykiem, nie należy do powszednich zjawisk.

— Wybacz pan niedyskrecyę, ciągnąłem dalej, a w którym to było roku?

— W latach 1854, 1855 aż do 1858, w którym podałem się do dymisyi.

— Więc może widziałeś pan Mickiewicza, — który tam zawitał w tym czasie, przez parę tygodni bawił?

— Tak, jak pana w tej chwili widzę, a nawet codziennie rozmawiałem z nim przy spotkaniu.

— Ciekawa to dla mnie wiadomość, tem więcej, że właśnie w tej chwili zajmuję się tą ostatnią epoką w życiu naszego wieszcza. Lecz pozwól pan, że mu się przedstawię...

Wymieniłem moje nazwisko.

— Pankracy Wodziński, porucznik pierwszego pułku kozaków otomańskich, odrekomendował się wzajemnie, lekko schylając głowę.

Sklep antykwarski, przy ciągłym ruchu wchodzących i wychodzących osób, nie był odpowiedniem miejscem do prowadzenia poważnej rozmowy. Zaprosiłem więc pana Wodzińskiego do siebie, nie mogąc mu złożyć wizyty w jego domu, z powodu choroby córki, o czem mię z ubolewaniem uprzedził.

Jakoż, w kilka dni po tej rozmowie, raczył mię pan Wodziński odwiedzić.

Cośmy wówczas przegadali z sobą, to kiedyś może opiszę, — dziś, nie chcąc się rozpraszać, pozostanę tylko przy owem spotkaniu się Mickiewicza z Ordonem.

— Było to w połowie października 1855 roku — mówił pan porucznik — siedziało nas kilku oficerów w namiocie Sadyka przy wieczerzy, zasłuchanych i zapatrzonych jak w tęczę w Mickiewicza, który z toczących się na Wschodzie wypadków, wysnuwał pomyślne dla Polski horoskopy, byle tylko wszyscy szli zgodnie do wytkniętego celu, czego właśnie wówczas u nas brakowało i nad czem on mocno ubolewał. Wtem, w chwili najbardziej ożywionej dyskusyi, podnosi się płótno i energicznym krokiem wchodzi do namiotu mężczyzna niskiego wzrostu i śniadej twarzy, o bujnym zaroście, na którego widok podnosi się Czajkowski i łącząc się z nim w serdecznym uścisku, prowadzi przed Mickiewicza.

— Czy domyślasz się, Adamie, kogo masz przed sobą?

— Widzę: wojskowa jakaś sztuka, odparł poeta, zatrzymując badawczy wzrok na przybyłym.

— Zgadłeś! i to nie byle jaka sztuka, bo to bohater twojej reduty, kapitan Ordon!

Porwał się Mickiewicz od stołu i odrzucając w tył swe bujne włosy, zawołał zdumiony:

— Czyżby umarli z grobu powstawali?

W tem miejscu należy wyjaśnić, że po wysadzeniu przez Ordona reduty pod Wolą, miano go powszechnie za poległego. Wieści o jego zgonie nikt nie mógł sprostować, a to z tej przyczyny, że po rewolucyi Ordon osiadł w Szkocyi, gdzie słuch o nim zaginął. Emigracya zaś nasza, prowadząca kontrolę wojskowych polskich w głównem swem centrum, t. j. w Paryżu, nic o jego dalszych losach nie wiedziała.

Po tej dygresyi, wracam do przerwanego toku opowiadania.

Po przedstawieniu Ordona, — który podczas wojny krymskiej przebywał w tych stronach jako dowódca polskich ochotników, wysłanych kosztem Anglii w sukurs armii tureckiej, — posadzono go obok Mickiewicza, który zapomniawszy zgoła o nas i o Sadyku, zajął się wyłącznie Ordonem, wypytując go ciekawie o losy jego na obczyźnie, o wypadki dnia 6 września 1831 roku pod Wolą, na co Ordon dawał wyczerpujące odpowiedzi.

Nie trudno nam dzisiaj odtworzyć sobie co Mickiewiczowi opowiadał Ordon o swojej reducie, mając do dyspozycyi **własnoręczną** jego relacyę, skreśloną w roku 1882 **a prze-**

a dalsze połączenie do Dniestru jest w przygotowaniu. Kanał będzie się opłacał, jeśli tylko połowa zapotrzebowania węgla w Galicyi będzie transportowana drogą wodną. Ponadto rzeki, wpadające do kanału, muszą być uregulowane. Budowa kanału ożywi całe życie gospodarcze Galicyi i powstrzyma emigracyę.

Wkońcu omawiając kwestyę urzędniczą, domagał się mowca budowy tanich mieszkań dla funkcyonaryuszy państwowych, a ponadto żądał wdrożenia akcyi ku oddłużeniu.

P. Kramarz oświadczył, że system polityczny przez powołanie dwu Czechów do gabinetu wprawdzie nie zmienił się z gruntu, ale polepszył się, do czego przyczynia się także to, że uregulowanie kwestyi czesko-niemieckiej wyłączono z polityki parlamentu. Gdyby rozbiły się te rokowania, to sytuacya stałaby się jeszcze krytyczniejsza i odbiłaby się fatalnie na stosunkach wewnętrznych w Austryi. Po stronie Czechów istnieje silna wola do zawarcia sprawiedliwej i słusznej ugody i z tą wolą wstępują oni w rokowania. Byłoby bardzo pożądane, aby i druga strona, t. j. Niemcy, żywiła taką samą wolę. W gabinecie hr. Stuergkha, którego sytuacya jest chwilowo korzystniejsza, istnieje jeden ciemny punkt, a jest nim — powiada mowca — P. Minister sprawiedliwości.

P. Seitz domagał się budowy kanału Dunaj-Odra.

P. Kolischer wykazywał konieczność podwyższenia kwoty na budowę wagonów, lokomotyw i telefonów, przynajmniej o tyie, jak sobie życzy Koło polskie, tj. o 20 milionów koron na koleje, a 10 milionów koron na telefon. Są to wydatki bardzo praduktywne i Koło polskie przy nich obstaje. Stan lokomotyw jest bardzo opłakany, naprawa ich ciągła kosztuje więcej, niż nowa budowa. Brak wagonów jest tak dotkliwy, że na granicy rossyjskiej wagony rossyjskie stoją całymi dniami, zanim się je przeładuje. Mowca zwraca też uwagę na brud w wagonach z powodu złego ich czyszczenia. Wielu podróżnych z Rossyi, aby uniknąć tego brudu, wybiera drogę przez Niemcy.

Co do budowy dróg wodnych, to posłowie wiedeńscy zmienili swe zapatrywanie. Koło polskie zawsze uważało połączenie z Wiedniem za pomocą kanału Dunaj-Odra-Wisła za konieczne; zawsze projekt ten popierało. Polemizując z p. Seitzem, oświadczył mowca, że gdy posłowie z Austryi Dolnej oświadczyli, iż zamiast budowy kanału, wolą, aby przeznaczona na to kwota użyta była na inne cele, to posłowie polscy musieli obstawać przy tem, aby kanały polskie na ziemi polskiej zostały wybudowane tak, jak było powiedziane w projekcie. To przekonanie Koło polskie żywi zawsze i przy niem obstaje, gdyż wobec wysokich taryf kolejowych, konieczną jest rzeczą skierować ruch masowy na drogi wodne. Po za kanałem galicyjskim dążyć należy do połączenia między Wisłą a Dunajem.

Na tem obrady przerwano.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godz. 4 po połuhniu.

Z subkomitetów.

Na posiedzeniu subkomitetu, zajmującego się sprawą polepszenia bytu funkcyonaryuszy pocztowych, sprawozdawca p. Vojta przedstawił następujące wnioski: a) w sprawie pocztmistrzów: 1. przyznanie dodatku drożyźnianego równocześnie i w tej samej wysokości, jak urzędnikom państwowym; 2. zupełne zrównanie poborów pocztmistrzów z poborami urzędników państwowych od XI. do VIII. klasy rangi i uwzględnienie całego czasu służby i to tak dla pocztmistrzów, jak i starszych pocztmistrzów; b) w sprawie listonoszów i woźnych pocztowych wiejskich: 1. przy urzędach pocztowych I. i II. klasy mają być co do poborów i ubezpieczenia na starość zrównani ze służbą państwową, naprzód z prowizorycznymi woźnymi, potem z woźnymi; lata służby prowizorycznej (najwyżej 5) mają być wliczane przy przydzielaniu do grup; 2) listonosze przy pocztach 3 klasy mają otrzymać ćwierćroczne dodatki w kwocie 45 kor., póki regulacya tych urzędów pocztowych nie będzie przeprowadzona. Głosowanie nad tymi wnioskami odbędzie się na posiedzeniu we wtorek, 28 b. m.

Na wczorajszem posiedzeniu subkomitetu dla spraw robotników państwowych reprezentant Rządu przedłożył projekt zamierzonego podwyższenia płac stałych robotników telegraficznych i pocztowych, oraz eraryalnych robotników leśnych. Wnioski te przyjęto. Uchwalono zasady traktowania robotników wszystkich kategoryj przedsiębiorstw państwowych. Zasady te odnoszą się do wliczenia czasu służby, ustawowego uregulowania pracy i wyboru komisyj robotniczych.

Adam ks. Sapieha
ks. Biskupem krakowskim.

Wiedeń, 25 listopada. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował kanonika rz. kat. kapituły metropolitalnej we Lwowie, ks. Adama Sapiehę, księciem biskupem w Krakowie.

*

Osierocone po zgonie ks. kardynała Puzyny biskupstwo św. Stanisława otrzymało Pasterza, który całą swą dotychczasową działalnością uprawnia do nadziei, że godnie zawiadować będzie puścizną tylu znakomitych poprzedników i nowej przysporzy chluby przesławnej stolicy biskupiej krakowskiej.

Adam' ks. Sapieha, syn ks. Adama i Jadwigi z ks. Sanguszków, przyszedł na świat w rodowem gnieździe ks. Sapiehów, Krasiczynie w r. 1867. Studya gimnazyalne ukończył we Lwowie w r. 1886. Następnie poświęcił się studyom prawniczym w Uniwersytetach wiedeńskim i krakowskim, czując jednakże w sobie powołanie do służby Bożej, wstąpił do seminaryum duchownego we Lwowie, zkąd przeniósł się do Insbruku i tam ukończył wydział teologiczny.

Święcenia kapłańskie otrzymał w r. 1893. W r. 1894 pełnił obowiązki wikarego w Jazłowcu, gdzie wdzięczne u parafian pozostawił wspomnienie. Przystępny dla każdego, hojny dla ubogich, ofiarnie pełnił obowiązki. W owym czasie Jazłowiec był nawiedzony silną epidemią tyfusu plamistego, choroby, jak wiadomo, w wysokim stopniu zaraźliwej. Wikary jazłowiecki niejednokrotnia narażał własne życie, spiesząc chorym z pociechą religijną, odwiedzając ich, odprawiając pogrzeby. Nie szczędził też nietylko słów pociechy, lecz także rady i wsparcia, gdzie ono było potrzebne.

W r. 1895 wyjechał ks. Sapieha do Rzymu dla dalszych studyów i tam też w r. 1897 uzyskał stopień doktora prawa kanonicznego.

Lata 1897—1901 spędził na stanowisku wicerektora w seminaryum duchownem we Lwowie. Tu znowu dał się poznać z jak najchlubniejszej strony. Ściśle przestrzegając przepisów, umiał jednak zdobyć sobie bezwzględne zaufanie alumnów i serdeczne przywiązanie. Dokładał usilnych starań, aby klerycy wszystko, co należy, czynili dla podniesienia ducha, równocześnie jednak, by wzbogacali swój umysł i tym sposobem kształcili się na kapłanów, którzy pod każdym względem potrafią sprostać wzniosłemu swemu zadaniu. Dla tem lepszego zachęcenia do pracy i ukrzepienia sił nie zapominał ks. Sapieha również o tem, by alumnom zapewnić godziwą rozrywkę i dostarczać przyjemności. Własnym kosztem n. p. urządzał dla nich majówki i woził alumnów na wycieczki do Krakowa.

Mimo mnóstwa zajęć, nieodłącznych od funkcyj wicerektora seminaryum duchownego, umiał jednakże ks. Sapieha znaleźć dość czasu, by wespół z ówczesnym kanonikiem kapituły ormiańskiej, a późniejszym Arcybiskupem, ks. Teodorowiczem oddawać się gorliwie pracy społecznej

W r. 1902 został ks. Sapieha kanonikiem gremialnym kapituły metropolitalnej obrz. rz. kat. we Lwowie, którą to godność piastował aż do chwili nominacyi na Biskupa.

Od r. 1906 przebywał ks. Sapieha w Rzymie. Jako rzeczywisty domowy prałat Ojca św. Piusa X. oddał sprawie Kościoła polskiego niejedną ważną usługę, nie szukając ztąd rozgłosu, ani uznania.

Wyniesienie ks. Adama Sapiehy na godność ks. Biskupa krakowskiego powitają nietylko jego dyecezyanie, lecz całe wogóle społeczeństwo polskie ze szczerem zadowoleniem. Pod dobrą wróżbą nowy dostojnik Kościoła polskiego wstąpi na tron bisknpi św. Stanisława, bo szczere zewsząd towarzyszą mu życzenia, by zbożne dzieło pracy, wyznaczonej mu przez Opatrzność, jak najwięcej przyniosło pożytku dla Kościoła i narodu.

Wojna włosko-turecka.

Wojna włosko-turecka weszła w fazę wyczekiwania. W Trypolidzie zapanowała cisza, którą przerwie zapewne dopiero wylądowanie dalszej ekspedycyi wojskowej. Wzmocnione zastępy włoskie będą mogły wówczas posunąć się nareszcie w głąb kraju, pokusić się przedewszystkiem o odzyskanie źródlisk Bumeliana i wyparcie Turków z oazy.

Co do akcyi na Morzu Egejskiem nie zapadła snać dotąd decyzya. Włochy wahają się, czy krok ten niebezpieczny uczynić, niewątpliwie bowiem mnsiałby on wywołać komplikacye dla Włoch wcale niepożądane.

Z Konstantynopola donoszą, iż jakkolwiek pogłoska, jakoby Austrya otrzymała zawiadomienie Włoch o zamierzonej przez nie akcyi na morzu Egejskiem, okazała się nieprawdziwa, i jakkolwiek na wczorajszem posiedzeniu Izby gmin sekretarz stanu oświadczył stanowczo, że Anglia nie otrzymała podobnego zawiadomienia, — to jednak koła rządowe tureckie liczą się z możliwością ataku włoskiej floty na wyspy morza Egejskiego, z blokadą Dardanelów, a nawet z taką ewentualnością, że Włosi sprobują wylądować armię swoją na jakimś punkcie wybrzeży tureckich.

W przewidywaniu też ataku włoskiego na Dardanele, rząd turecki skoncentrował w Gallipoli dywizyę w sile 25.000 ludzi, a w Dardanelach i Edraind po jednej dywizyi rezerwowej. Przewieziono nad cieśninę prawie wszystkie materyały wojenne z nad granicy bułgarskiej. Z Saloniki wysłano na archipelag wielką liczbę mitraljez. Punktem centralnym obrony cieśnin jest obecnie Nagara.

Ministrowie wojny i marynarki wyjechali do Dardanelli na inspekcyę.

Turecki *Sabah* przypomina kampanię Napoleona w Moskwie i wyraża przekonanie, że akcya włoska na morzu będzie katastrofą dla Włoch.

Na zapytanie, wystosowane do Porty przez niemieckie Tow. żeglugi, nadeszła odpowiedź, że okręty neutralne mogą bez przeszkód przepływać przez Dardanele.

O odstąpieniu debrowolnem Trypolidy przez Turcyę na razie niema mowy.

Daily Chronicle dowiaduje się z Konstantynopola, iż turecki następca tronu oświadczył, że Turcya do ostatka walczyć będzie i obrony Trypolisu nie poniecha. Kompromis jest wykluczony. Trypolida musi pozostać przy Turcyi.

Co do akcyi floty włoskiej na Morzu Egejskiem i groźby blokowania Dardanelów, to następca tronu nie wierzy w możliwość wykonania tej groźby, gdyż taki krok Włoch wywołaćby musiał interwencyę mocarstw.

Wedle *Ikdama*, Porta poleciła ambasadorom swoim, aby zawiadomili mocarstwa, że uregulowanie kwestyi trypolitańskiej zawisłe jest od uznania efektywnego prawa zwierzchnictwa Turcyi nad Trypolitanią. Porta poczyniła wszelkie zarządzenia, aby odeprzeć ewentualny atak włoski na wybrzeża tureckie.

Trypolis. *Agencya Stefaniego* donosi: W ciągu dnia wczorajszego nie wydarzyło się nic nowego z wyjątkiem kilku drobnych potyczek, w których po stronie Arabów zginęło 20 ludzi, a 8 odniosło rany, po naszej stronie zaś trzech ludzi jest lekko ranionych. Przy ponownej rewizyi oaz znaleziono znów zakopane w ziemi broń i amunicyę.

Medyolan. *Secolo* donosi, że Włochy zamówiły nowe aparaty, które przymocowane do łodzi torpedowych, powodują eksplozye rozłożonych na morzu min. Te nowe aparaty przy próbie okazały się nadzwyczaj dobrym środkiem zapobiegawczym.

Rzym. *Agencya Stefaniego* zaprzecza wiadomości, jakoby Włosi rzucali z latawców bomby na szpital Aimsara.

---

chowaną w Zakładzie Ossolińskich [1]). Brzmi ona jak raport wojskowy, który zmarły bohater składa potomności, mało ważąc sobie własne poświęcenie, a służąc tylko prawdzie i honorowi.

Dla tych, którzy jej nie znają, przytamy ją tutaj w całości.

„W obronie Warszawy generał Bem objął komendę całej artyleryi. D. 2 września przeznaczył mię na komendanta reduty nr. 54 po lewej stronie Woli. Udałem się natychmiast objąć moją komendę i zrobić inspekcyę stanu fortyfikacyi, dział i artylerzystów. Ze smutkiem spostrzegłem, że stan obrony był jak najgorszym. Reduta wysypana w sześciokąt z ziemi, nie wysłana nawet faszynami i koszami, by zasłonić działa i kanonierów od kul nieprzyjacielskich. Fosy płytkie, palisady w nich słabe, wilcze doły nie ukończone; z sześciu dział żelaznych starych, jeden granatnik nie do użycia; kilkudziesięciu artylerzystów z samych rekrutów nie znających usługi dział.... Zacząłem więc bez straty czasu mustrę, szczególniej w celowaniu. Nazajutrz, 3 go, generał Bem zwiedzając fortyfikacye, przyszedł i do mej reduty. Zrobiłem mu raport z odbytej inspekcyi; odpowiedział, że nie pozostaje jak bronić się jak można, że w razie ataku przyjdzie nam odsiecz, a gdyby reduty obronić nie można, to przygotować się magazyn wysadzić, by się amunicye w ręce nieprzyjaciół nie dostały.

„Ze świtem artylerzyści byli przy działach: piechota, która się składała z dwóch kompanij około 200 ludzi pod bronią. 6-go rano, gdy zaledwie dnieć zaczęło, patrząc przez teleskop spostrzegłem kozaków od strony wsi Włoch, którzy, jak wiadomo, zasłaniają ruchy wojska przed atakiem; kazałem dać parę strzałów, by ich rozpędzić i pokazać, że jesteśmy na baczności. Skoro się lepiej rozjaśniło, zobaczyłem linię artyleryi z kilkudziesiąt dział ku nam idącą. Zacząłem ogień popierany od sąsiednich szańców, — ale Rossyanie nie bacząc na to, szybko postępowali pod moją redutę i zaczęli ogień morderczy. W parę minut zdemontowali jedno z dział; ubili i ranili kilkunastu kanonierów; ogień też nasz powoli ustawał. W czasie kanonady, piechota rossyjska zupełnie nas oskrzydlała, a pomocy obiecanej ani na oko... Piechota nasza, która dla zasłonienia się od kul pod wałami leżała, powstała na komendę swych oficerów i zaczęła strzelać do piechoty nieprzyjacielskiej, ale ta stokroć liczniejsza, odpowiedziała gradem kul; rzuciła się na redutę, zaczęła się wdzierać na wały; wyparła wkońcu wrota w tyle reduty i rzuciła się z bagnetem na garstkę naszych. Ja tymczasem widząc redutę straconą, zacząłem się cofać z moimi kanonierami ku magazynowi, gdzie stał przy drzwiach, z których po schodkach schodziło się do tegoż, podoficer magazynier z lontem, by zapalić szłupiny ze drzwi do prochów prowadzące. Zbliżywszy się do niego kazałem podłożyć ogień. Spuścił lont, — okropny płomień... Poczem byłem nieświadomy niczego, jak długo, nie wiem. Przychodząc do przytomności, uczułem piekielny ból twarzy i rąk opalonych. Powstawszy cokolwiek, słyszę pękanie granatów, a zresztą cisza zupełna... Tak nasi jak i Rossyanie rzucili się plackiem, by uniknąć skorup granatów. Tymczasem wszedł generał komenderujący atakiem, kazał zabębnić odbój i zabierać nas do niewoli. Rannych złożono na wozy i tak odprowadzono nas do Nadarzyna. Muszę tu wyznać, że nie wiedziałem, jaki skutek zrobi explozya; nie miałem zamiaru ani siebie ani mych kanonierów w powietrze wysadzać; postanowiłem był wypełnić obowiązek, spuszczając się zresztą na wolę boską. Wybuch ten wprawdzie kosztował życia wielu naszych, a więcej nieprzyjaciela, ocalił jednak życie wielkiej liczby, któraby zginęła od bagnetu spitego i rozbestwionego żołdaka moskiewskiego; opóźnił atak innych szańców, czem ułatwiał ich obronę, gdyż nieprzyjaciel sądził, że nasze szańce były podminowane, więc szedł z obawą i ostrożnością“.

Długo jeszcze po tym wypadku uchodził Ordon za bezpośredniego sprawcę tego bohaterskiego czynu. Kasztelan Franciszek Wężyk, spisując w roku 1836 swój „Pamiętnik“, uczcił go następującemi słowy: „Godzien wspomnienia i wiekuistej pamięci, czyn Konstantego Ordona, który dowodząc jednej bateryi, gdy już ją widział opuszczoną od swoich i licznych nieprzyjaciół co się do niej wdarli, przez zapalenie prochów, siebie, całą baterye i wszystkich nieprzyjaciół w powietrze wysadził“ [2]). Tegoż samego mniemania był generał Umiński i jego adjutant Garczyński, z którego opowiadania urósł ów wspaniały rapsod Mickiewiczowski.

Dopiero znacznie później zaczęto przebąkiwać, że to nie Ordon był tym bohaterem. Na chybił trafił rzucano rozmaite nazwiska: to kanoniera Nakruta, to kapitana piechoty Nowosielskiego [3]) choć on nim być w żaden sposób nie mógł, gdyż sam Ordon najwyraźniej mówi, że dał rozkaz do podpalenia prochów stojącemu z lontem magazynierowi, i on to właśnie, z żołnierską karnością spowodował ów wybuch.

Czy to jednak umniejsza zasługę Ordona?

Bynajmniej!

Jakkolwiek on sam, w pełnych skromności słowach przyznaje, że „nie zdawał sobie sprawy z następstw swego rozkazu i spełnił tylko swój obowiązek“, czyli spełnił to co jest najtrudniejszego w życiu, — niemniej przeto kładł on na równi ze swymi podwładnymi życie własne na szalę śmierci i dlatego też w oczach potomnych będzie uchodził zawsze za „patrona szańców“, jakim go na ołtarz ojczyzny wyniósł Mickiewicz [4]).

---

[1]) Patrz rękopis Biblioteki Ossolińskich nr. 5135.

[2]) Patrz: „Powstanie Król. Polskiego“ przez Fr. Wężyka, Kraków, 1895 str. 194.

[3]) Patrz: „Pamiętniki generała Jakóba Lewińskiego“, Poznań 1895, str. 105.

[4]) Już po napisaniu niniejszego artykułu, otrzymałem od syna poety, p. Władysława Mickiewicza, list następujący z daty 4 listopada b. r. w odpowiedzi na moje zapytanie, czy jest mu znany fakt widzenia się Ojca jego z Ordonem? „Ś. p. ojciec mój, widział po raz pierwszy Ordona pod namiotem w Burgas. Levy mi opowiadał, że uśmiechnął się na wspomnienie nazwiska Ordona i serdecznie go uściskał. Rozmawiali naturalnie po polsku, więc Levy rozmowy nie rozumiał; a potem Ordon mu wytłumaczył, jakim zbiegiem okoliczności ojca mojego dotąd nie znał.“

KRONIKA.

Lwów, 25 listopada.

Kalendarz.

Niedziela (26 listopada): Konrada m. — Lechosława — Joanna Złot.

Wschód słońca o godzinie 6·54 rano, zachód słońca o godzinie 3·30 po południu.

Poniedziałek (27 listopada): Waleryana i Wirgilego. — Tomira. — Fylypa Ap.

Wschód słońca o godzinie 6·56 rano, zachód słońca o godzinie 3·29 po południu.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu listopadzie wolno polować na: zające, jelenie, kozły (rogacze), borsuki, cietrzewie i głuszce, bażanty i kuropatwy, pardwy i dropie, ptactwo błotne i wodne.

Nie wolno polować od 15 na jelenie, przepiórki i dzikie gołębie.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie:** W niedzielę, dnia 26 b. m., prof. gimn. dr. M. Janelli: „Parlamentaryzm w Polsce". Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza l. 6. Początek o godz. 5 wieczorem.

— **Komisya aprowizacyjna Rady m. Krakowa** obradowała wczoraj nad sprawą zniżenia cen mięsa i założenia mleczarni miejskiej. Na dostawę mleka otrzymano oferty niekorzystne. Ponieważ rzeźnicy na wezwanie o zniżenie cen mięsa odpowiedzieli projektem zwołania ankiety, przeto magistrat przedłożył wniosek o uchwalenie regulaminu dla jatek, według którego stanowiska dla rzeźników w jatkach, wydzierżawianych przez miasto, oddawane będą tylko tym rzeźnikom, którzy w myśl brzmienia regulaminu trzymać się będą cen, ustalonych przez magistrat.

R. Wasung wniósł, aby wszystkim rzeźnikom wymówiono stanowiska, a następnie wydzierżawiono je tylko tym, którzy się zgodzą na przepisy regulaminu.

— **Doroczna uroczysta inauguracya** „Towarzystwa Wzajemnej pomocy studentów Politechniki", połączona z koncertem, odbędzie się dziś w sobotę, o godz. 7 wieczorem w sali II. Politechniki. Program obejmie przemówienia przewodniczącego Towarzystwa, J. Mg. Rektora Politechniki i kuratora Towarzystwa, tudzież wykład prof. dr. Maryana Raciborskiego. W części koncertowej łaskawy współudział przyrzekli: pp. Wanda Siemaszkowa, p. Adam Dobosz i „Chór akademicki".

— **Setna rocznica zgonu ks. Hugona Kołłątaja.** Wczoraj odbył się w Krakowie ogólny wiec akademicki w sprawie uroczystego obchodu setnej rocznicy śmierci ks. Hugona Kołłątaja. Po dłuższej dyskusyi uchwalono urządzić w porozumieniu z senatem Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczysty obchód w roku przyszłym. Celem przygotowania tego obchodu wybrano komisyę z sześciu członków.

— **Obchód rocznicy powstania listopadowego** odbędzie się w niedzielę, 26 b. m., w sali „Gwiazdy". Staraniem wydziału tego Stowarzyszenia, odbędzie się uroczyste przedstawienie amatorskie w połączeniu z przemówieniem dr. Czesława Niewiadomskiego na temat: „Mickiewicz a powstanie listopadowe". Członkowie „Gwiazdy" odegrają okolicznościowy dramat w 5 obrazach Bolesławicza, pt. „Belweder". Kapela narodowa odegra szereg utworów polskich. Bilety na przedstawienie po cenach bardzo niskich są wcześniej do nabycia w Biurze stow. Początek o godzinie pół do 7 wieczorem.

— **W sprawie z fundacyi ks. Lubomirskich.** Stow. „Gwiazda" na posiedzeniu wydziału, pod przewodnictwem prezesa dr. Dwernickiego, przystąpiło w b. miesiącu do 22 z kolei, rocznego rozdawnictwa zapomóg z fundacyi śp. Karoliny ks. Lubomirskiej, która za życia swego ofiarowała „Gwieździe" odpowiedni fundusz z przeznaczeniem, ażeby odsetki z niego rok rocznie użyte były do bezpośredniego rozdawnictwa pomiędzy najuboższych członków „Gwiazdy". Obecnie odsetki te wynoszą 800 koron rocznie, z czego połowa przeznaczona jest do rozdawnictwa co roku w dniu imienin nieodżałowanej śp. testatorki pomiędzy najuboższych starców inwalidów, resztę wypłaca się w ciągu roku na doraźne zapomogi.

Z fundacyi im. śp. Hieronima ks. Lubomirskiego, ustanowionej przez syna jego Jerzego ks. Lubomirskiego z Rozwadowa dla członków „Gwiazdy", zamierzających otworzyć własny warstat, otrzymał w tym roku odpowiedni zasiłek p. Leopold Targalski, zegarmistrz, zdolny fachowiec, który otworzył już pracownię przy ul. Czarnieckiego liczba 10.

Stow. „Gwiazda", podobnie jak w latach poprzednich, urządza w poniedziałek, 27 b. m., o godzinie 10 rano w kościele OO. Dominikanów, żałobne nabożeństwo za spokój duszy śp. Karoliny i Hieronima ks. Lubomirskich, na które zaprasza wszystkich członków i tych, którzy z dobrodziejstwa fundacyi korzystali.

— **Komisya Rady nadzorczej krakowskiego Tow. wzaj. ubezpieczeń** rozpoczęła wczoraj w Krakowie swe prace. Dnia 27 b. m. rozpoczną się posiedzenia pełnej Rady. Na porządku dziennym jest między innemi otwarcie nowego działu: ubezpieczenia od włamania.

— **Odczyt o budowie dróg wodnych.** Radca Dworu p. Andrzej Kędzior, zaproszony przez stronnictwo demokratyczne, wypowiedział wczoraj w Krakowie bardzo zajmujący odczyt fachowy o budowie dróg wodnych. Zajmującemu odczytowi przysłuchiwali się technicy, kupcy i przemysłowcy. Po odczycie rozwinęła się obszerna dyskusya. P. Kędzior wyjaśnił także stanowisko Koła polskiego w sprawie dróg wodnych i zaznaczył, że Koło nie spuszcza tej sprawy z oka.

— **Otwarcie taniej kuchni** dla sfer ubogich w domu dla ubogich Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego á Paulo przy ul. Teatyńskiej l. 1 a. nastąpi 1 grudnia. Cena obiadów wynosić będzie 24 hal.

— **Niewypłacalność.** Galicyjski Związek wierzycieli we Lwowie ogłasza niewypłacalność firm: Spadkobiercy Jakóba Adama, handel artykułów szewskich we Lwowie, ul. Żółkiewska; Leib Deutscher, handel skór w Stanisławowie; Dawid Hersz Linser, kupiec w Moczarach ad Ustrzyki i Adolf Glück w Kutach.

— **Nowa składnica pocztowa.** Z dniem 1 grudnia b. r. zaprowadza dyrekcya poczt i telegrafów w miejscowości Wyżne, należącej do okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Czudcu, składnicę pocztową z rozszerzonym zakresem czynności i służbą doręczania.

† **Wacław Karczewski,** dramaturg i powieściopisarz, znany pod pseudonimem Jasieńczyka, umarł ubiegłej nocy w Krakowie w sanatoryum, dokąd przywieziono go wczoraj ciężko chorego z Zurychu. Urodził się w 1855 r. w Siemieńskiej Woli w Radomskiem, w, chował się w Wielgiem, które później z taką miłością i powabem opisał. Uczył się czas dłuższy w domu, czas jakiś był jego mentorem Adolf Dygasiński, któremu zmarły zawdzięczał głównie swój rozwój duchowy. Do szkół uczęszczał w Krakowie, z kolei gospodarował lat kilka na wsi, potem pracował w administracyi *Wędrowca,* w redakcyach *Gazety Radomskiej* i *Kuryera Warszawskiego;* w r. 1900 wyjechał na posadę bibliotekarza w Rapperswylu.

Pierwszy jego zbiór nowel i obrazków wyszedł w r. 1887 w Warszawie p. t. „Drobiazgów garść". Na kongresie dramatycznym im. Bogusławskiego dramat jego p. t. „Lena", otrzymał zaszczytne odznaczenie. Z kolei ogłaszał powieści „W Wielgiem", „Mieczek Wieliski", oraz sporo drobniejszych utworów wierszem i prozą. W r. 1887 poślubił p Helenę z Malczewskich, siostrę znakomitego artysty-malarza, Jacka Malczewskiego.

Złożenie zwłok ś. p. Wacława Karczewskiego nastąpi we wtorek na cmentarzu krakowskim.

△ **Zgubiono:** książeczkę galic. Kasy oszczędności na 280 kor., opiewającą na nazwisko p. Anieli Jaworzowej; w ulicy Akademickiej złoty kolczyk podłużny z rautem; w drodze z Rynku do ul. Smoczej brylant, wartości 400 kor.; złotą torebkę ręczną, miserną roboty, wartości 800 kor.

△ **Znaleziono:** na placu Maryackim torebkę damską z rozmaitym drobiazgami i kilku halerzami.

△ **Ostrzeżenie.** Do wiadomości tutejszej policyi doszło, że od kilku dni uwija się po mieście jakiś Żyd, który sprzedaje łatwowiernym flaszki z „wybornym" miodem janowskim. Ponieważ we flaszkach tych znajduje się tylko jakiś płyn, do którego dla zapachu dodano trochę miodu, przeto policya ostrzega publiczność przed oszustem.

△ **Krwawa bójka.** W warstacie majstra szewskiego Johnsona przy ul. Grodeckiej l. 3 pokłócił się wczoraj terminator Franciszek Rupp z kolegą zawodowym Fedorem Struchankiem. W czasie kłótni Rupp chwycił za nóż i ugodził nim Struchanka w lewy bok, zadając dość znaczną ranę. Rannego chłopca opatrzyło pogotowie Towarzystwa ratunkowego, Rupp zaś zbiegł z warstatu.

△ **Cichy spólnik.** Kupiec Izaak Hiss, zamieszkały przy ul. Teatralnej l. 7, przytrzymał wczoraj swego subjekta Juliusza Waldmanna w chwili, gdy ze skradzioną i ukrytą pod paltem kamizelką udawał się do domu na obiad. Zawiadomiona o tem policya, przeprowadziwszy w mieszkaniu Waldmanna rewizyę, znalazła w niem cały magazyn rzeczy, skradzionych Hissowi, nadto trzy książeczki wkładkowe galic. Kasy oszczędności i dwa złote zegarki damskie. Waldmanna umieszczono na razie w aresztach policyjnych.

△ **Nagła śmierć.** W sieni realności przy ul. Starozakonnej l. 11 zmarł dziś rano nagle nieznany z nazwiska izraelita w starszym już wieku. Po stwierdzeniu przez komisyę sanitarno-policyjną nagłego zgonu, odstawił zwłoki komisaryat III. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kronika policyjna.** Do piwnicy dyrektora miejskiego Urzędu budowniczego, p. Wincentego Goreckiego włamali się złodzieje i skradli 200 flaszek rozmaitych win, wartości około 2800 kor.

Z mieszkania Michała Serkiesa przy pl. Rybim l. 1 skradziono po rozbiciu kuferka popielate ubranie marynarkowe i wojskowy pasport.

P. L. Baumwurzl, piekarz, doniósł policyi, że parobek jego Józef Śleczkowski rozbiwszy kasę podręczną, skradł mu 70 kor. i zbiegł ze służby.

Na dworcu kolejowym „Podzamcze" przytrzymano wczoraj na kradzieży desek dwóch woźniców Jana Płońskiego i Abrahama Malera. Osadzono ich w aresztach policyjnych.

---

131)

SYRENA.

(Pierre Dax. L'orpheline d'Auteuil).

Część druga.

XI.

Wyznanie.

(Ciąg dalszy).

— Nie! — odrzekł. — Przez litość, nie przerażaj się! Widzisz — dodał z uśmiechem, który mu usta wykrzywiał — jestem zupełnie zdrów. Jest to konieczne zawiadomienie, z którem nie mogłem czekać dłużej.

— Idzie pan do nas, nieprawdaż?

— Nie mogę. Proszę mi wybaczyć.

Trzymając list w drżących rękach, Pauletka szepnęła:

— A zatem, ojciec nie powinien się dowiedzieć?

Dyszał ciężko, powstrzymując łzy.

— Nie. Odejdź, Pauletko, żeby nas kto nie spotkał na *tête à tête*, które mogłoby być źle zrozumiane.

— Ach! mój Boże! cóż to jest?

— Nic nowego. Rzecz, którą istnieje od dawna i o której powinienem był panią powiadomić. Błagam, nie martw się. Dość już cierpienia dla mnie samego.

Młoda dziewczyna wsunęła liścik za bluzkę na piersiach.

— Do widzenia więc wkrótce, panie Janie.

— Zadecydujesz, Pauletko.

— Och! — odrzekła z melancholijnym uśmiechem — tam, w lasku, dałam słowo, którego nie cofam. Do widzenia!

Milcząco ujął rękę Pauletki, na której przypadkowo rękawiczki nie miała, podniósł ją do ust i usłyszawszy, że drzwi na dole zamykały się z hałasem za jakimś lokatorem, zbiegł prędko ze schodów, gdy tymczasem sierota, mocno zaintrygowana, wchodziła do mieszkania.

Pauletka bardzo wcześnie dnia tego odeszła do swego pokoiku. Spieszno jej było dowiedzieć się o tej rzeczy, która takie cierpienie sprawiała Janowi, że aż rysy mu się zmieniały.

Czytała, rozkoszując się serdecznością wyrazów a przejmując się cierpieniem, które wypowiadał z całą szczerością. Skoro doszła do końca, doznała rodzaju osłupienia, które na chwilę umysł jej sparaliżowało. Powtarzała machinalnie: „Jan niema ojca! opuścił go.... Biedny Jan!..."

Nie pomyślała o nieprawidłowości sytuacyi, która zawisła nad głową syna Filomeny, jak miecz Damoklesa; nie zastanowiła się, że oboje mogą na tem cierpieć, że nawet kiedyś dzieci ich odczują to boleśnie.

Bo też w miłości Pauletki nie było żadnego wyrachowania. Zapatrywała się tylko z punktu widzenia swego uczucia, które obecnie coraz było silniejsze, wobec boleści młodego człowieka.

„Mój Janku! szeptała, jak gdyby pieszczotliwe wyrazy mogły być słyszane przez młodzieńca, co nas może przeszłość obchodzić, skoro się kochamy i przyszłość szczęśliwa nam się zapowiada!"

Dopóki chodziło o same objawy uczucia, wyobraźnia skromnej i niewinnej dziewczyny niczem się nie zmąciła, lecz gdy musiała się zastanowić nad odpowiedzią, na którą Jan liczył, sierota zadała sobie pytanie, czy będzie zdolna ją ułożyć! A jednak, nie chciała opóźniać się z pocieszeniem tego, który jej pisał, że ona jedna miała prawo dotknąć jego rany.... że była wszystkiem dla niego.... że się poddawał jej postanowieniu, jakie by ono nie było.

Cała drżąca, zamknąwszy dnia tego drzwi sąsiadujące z pokojem Marmagne, przygasiła światło lampy i skoro usłyszała, że Marmagne chrapie za ścianą, napisała na papierze różowym, świeżym jak jej myśli:

„Panie Janie!

„Trzeba mi przebaczyć, że długo się nie rozpisuję, a to z dwóch powodów. Pierwszym jest, że nie chciałabym, aby ojciec się domyślał, że działam w ukryciu, a drugim, że niepodobna mi napisać tego, co chciałabym panu powiedzieć: u mnie wyrazy nie płyną tak pięknie i delikatnie jak u pana.

„Doznałam wielkiej przykrości, widząc pana tak smutnym. Chcę pana widzieć zawsze szczęśliwym. Inaczej, byłabym zawsze stroskana.

„Panie Janie, mówisz mi, że twoja uczciwość kazała ci odkryć tajemnicę, która ciebie dotyczy i chcesz wiedzieć, jaki skutek będzie miało to zawiadomienie. Otóż, zamiast oddalać się od pana, zbliżam się jeszcze więcej i mam żal, jeżeli pan myślał, że mogło się stać inaczej.

„Przypuściwszy, że byłabym w tym samym wypadku, to znaczy, że zamiast stracić moją mamę w dzieciństwie, dowiedziałby się pan o różnych komplikacyach w mojem życiu, czy opuściłbyś mnie, pomimo swej miłości?

„Jestem pewna, że stałoby się przeciwnie.

„W takim razie, dlaczegobym nie miała postąpić tak, jakby pan postąpił? Zdaje mi się nawet, że wszystko układa się jak najlepiej. Skoro się pobierzemy, mój ojciec będzie także pana ojcem, a twoja matka moją matką. Czyż nie wydaje się panu, że to wszystko było jakby wysnute tajemniczą nicią, która nas pociąga ku sobie wzajemnie?

„Ma się rozumieć, panie Janie, że nie będziesz już smutny i że zobaczymy się na przyszłą niedzielę.

„Muszę także panu powiedzieć, że gdyby jeszcze jakie trudności się okazały, nie powinien się pan martwić. Mam od jakiegoś czasu opiekunkę bardzo wpływową, której nikt nic odmówić nie może, z powodu jej taktu, wysokiego stanowiska i wielkiego serca. Czego my nie zdołamy dokonać, ona zrobi z łatwością. Powiedziała mi, że bardzo mnie lubi i wierzę, iż to jest prawdą.

„Panie Janie, twoja mała Pauletka mówi ci: do widzenia.

„Pauletka Marmagne".

PS. „Proszę pana już więcej do mnie nie pisać ze względu na ojca i na wszystkie ostrożności, którémi jestem zmuszona się otaczać. Jakże byłby zasmucony ten poczciwy ojczulek, gdyby wiedział, że się przed nim ukrywam! Zważywszy wszystko, może będzie lepiej, jak mi to pan w Lasku proponował, nie ociągać się z wyznaniem, pan swojej matce, ja ojcu. Proszę się nad tem zastanowić do niedzieli".

Pauletka włożyła list, tak upragniony przez Jana, w kopertę, przypięła go do stanika, który miała wziąć jutro na siebie i położyła się spać.

Nazajutrz, jak zwykle, ojciec ją odprowadził do pałacu d'Antignac; lecz w ciągu dnia, Pauletka wybiegła, aby rzucić list do najbliższej skrzynki pocztowej.

Jan sobie mówił tymczasem, że odpowiedź nie da na siebie czekać, jeżeli miłość Pauletki była tak silną, jak jego własna. Myślał sobie także, iż może milczenie z jej strony będzie znaczyło, aby się trzymał z daleka. To też z największym niepokojem wszedł we dwadzieścia cztery godzin później do biura pocztowego.

Z rozszerzoną źrenicą ze skrzywieniem ust, podał swój bilet do okienka listów *poste restante* i czekał niecierpliwy, to znowu rozczarowany, gdy urzędniczka licząc listy jedne po drugich, odkładała je na stronę.

Zostało już tylko trzy do sprawdzenia, gdy Jan zobaczył, jak urzędniczka się pochylała, porównując adres koperty z nazwiskiem na bilecie i wypowiedziała nareszcie:

„Proszę pana, oto jest".

Różowa koperta wyrzucona została przez okienko, gdy tymczasem fala krwi uderzyła na oblicze Jana. Miał list w ręku i nie śmiał go otworzyć. Czyż nie było to dla niego szczęście, lub rozpacz?

W swoim pokoju dopiero odczytał list i tam dopiero, pod wrażeniem dobroczynnych wyrazów gorącej serdeczności, zamęt, który czuł w mózgu, uspokoił się zwolna, twarz się rozpogodziła, Jan się uśmiechnął... łzy radości do oczu napłynęły i syn Filomeny Plissier ucałował list dziewczęcia, które kochał do szaleństwa.

Pauletka miała słuszność, na co się zdało opóźniać wyjaśnienia?

Jan postanowił zobaczyć się z matką, ponieważ nic mu już nie zagradzało drogi do szczęścia, którą widział przed sobą w słonecznej przestrzeni.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z otwartego pokoju sypialnego adwokata dr. Kohla, zamieszkałego przy ul. Kościuszki l. 8, skradziono wczoraj srebrny zegarek z łańcuszkiem.

† **Zmarli:** w ostatnich dniach w Krakowie, Laura Wysocka, nauczycielka prywatna, w 84 r. życia.

w Monachium, Wilhelm Jensen, jeden z najwybitniejszych powieściopisarzy niemieckich, w 74 r. życia; prof. Hugo Tschudi, dyrektor bawarskich państwowych galeryj obrazów.

— Samobójstwo pod kołami pociągu. Z Krakowa telegrafują: Ubiegłej nocy rzucił się pod pociąg na Krowodrzy maszynista kolei państwowych Antoni Bulik i zginął na miejscu. Przyczyną samobójstwa miała być nieszczęśliwa miłość.

— Arszenik w ciastkach. Z Ołomuńca donoszą: Franciszka Benirschke, która — jak to wczoraj donieśliśmy — spowodowała śmierć dwojga dzieci nauczyciela p. Zakoralka, posyłając pod adresem swej siostry Maryi, będącej w służbie u p. Z., ciastka zaprawione arszenikiem, przyznała się już do winy, dodając, że chciała przyjść w posiadanie majątku, który posiadała jej siostra. Policya tutejsza przypuszcza, że także zmarły niedawno ojciec zbrodniarki został w podobny sposób przez nią otruty. Wskutek tego ma być zarządzona ekshumacya i obdukcya jego zwłok.

— Samobójstwa z powodu długów. W Libercu odebrał sobie wczoraj życie kupiec i fabrykant Wacław Burian z Mohelnicy. Pozostawił on długi, przekraczające pół miliona koron.

Z Pragi donoszą; Przed niedawnym czasem znikł ztąd adwokat dr. Stumpf, pozostawiając znaczne długi. Praska dyrekcya policyi otrzymała obecnie zawiadomienie z Kijowa, że dr. Stumpf zmarł tam, zdaje się, popełniwszy samobójstwo. Gospodyni dr. Stumpfa, na wiadomość o tem, rzuciła się z okna na ulicę i na miejscu wyzionęła ducha.

— Spalona fabryka. W Bernie morawskiem spłonęła wczoraj fabryka firmy Beran i Synowie. Szkoda wynosi 3 miliony koron. Podczas akcyi ratunkowej ośmiu strażaków odniosło lekkie rany.

— Aresztowanie fałszerza pieniędzy. Z Czerniowiec donoszą: Na granicy rumuńskiej aresztowano fałszerza banknotów Miselowicza, w którego kufrze znaleziono sfałszowane banknoty rossyjskie i inne na kilka milionów.

— Morderstwo i samobójstwo. Z Wiednia donoszą: Trzydziestotrzyletnia Józefa Bydlińska, żona czeladnika kuśnierskiego w Żywcu, zamordowała przez poderżnięcie gardła dwoje dzieci, a to 5-letniego synka i 3-letnią córeczkę, poczem popełniła samobójstwo. Przyczyna tego krwanego dramatu nieznana.

— Poświęcenie pomnika. W Warszawie, w kościele Wszystkich Świętych, ks. kanonik Matuszewski dokonał w tych dniach poświęcenia wmurowanego w ścianę kościoła pomnika Kazimierza Kaszewskiego. Pomnik dłuta artysty rzeźbiarza Czesława Makowskiego składa się z płyty z marmuru francuskiego i medalionu z bronzu w ramie. Napis brzmi: „Ś. p. Kazimierz Kaszewski, literat-krytyk, tłumacz klasyków greckich na język polski. Urodzony 5 III 1822 r., zmarł 30 VI 1910 r.“.

— Katastrofa na morzu. Włoski parowiec „Romagna“, który kursował raz na tydzień między Tryestem a Rawenną, zatonął koło Rovigno. Na statku tym znajdowało się 47 podróżnych i 23 osób załogi. Z podróżnych ocalał tylko właściciel kawiarni w Tryeście Cavorragi i jego 8-letni syn, z załogi zaś 8 osób. Katastrofa nastąpiła o godz. 3·30 rano, nietyle z powodu panującego wówczas silnego sirocca, ile z tego powodu, że ładunek ryżu przechylił się zbyt na jedną stronę i stracił równowagę. Okręt był własnością jednego z kupców z Rawenny. Tryesteńska Rada marynarska wysłała mu na pomoc dwa statki: „Peragosa» i „Biliński“.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady m. Tryestu podesta poświęcił wspomnienie pośmiertne ofiarom statku „Romagna“, poczem upoważniono prezydyum do poczynienia odpowiednich zarządzeń.

Kronika prowincyonalna.

§ Wpisy do I. klasy świeżo założonej krajowej szkoły kupieckiej w Brodach, jakoteż do klasy przygotowawczej będą odbywały się w budynku szkolnym 28, 29 i 30 b. m. Nauka szkolna rozpocznie się dnia 1 grudnia b. r. Czesne wynosi 60 kor., płatne w dwóch ratach z początkiem każdego półrocza. Wpisowe wynosi 4 kor., ponadto 2 kor. na środki naukowe. Nauki udziela się według normalnego planu, wydanego przez Ministerstwo wyznań i oświaty dla dwuklasowych szkół handlowych. Bliższych informacyj udziela dyrekcya.

§ Pożar lasu. W lasach dóbr Kamienica, w Limanowszczyźnie, wybuchł wielki pożar, który zniszczył 70 morgów lasu dojrzałego, w tem 5000 m² drzewa klasowego i kilkadziesią morgów lasu młodego i podrostu. Ratunek wskutek wiatru był bardzo utrudniony.

Kronika zagraniczna.

* Eksplozya w fabryce oleju, Z Liverpoolu donoszą; W tutejszej fabryce oleju nastąpiła wczoraj eksplozya, przyczem zginęło na miejscu 100 osób. Część zwłok ludzi, którzy zginęli podczas wybuchu, zostały porozrzucane na wszystkie strony. Zaraz po eksplozyi wybuchł ogień w młynie. Płomienie sięgały do 4 piętra. Cegły ze ścian, zniszczonych wybuchem, również zostały porozrzucane na wszystkie strony. Pomoc nadeszła bardzo szybko, ale ratunek był niemożliwy. Wiele zwłok znajduje się jeszcze pod gruzami.

* Katastrofa na morzu. Japoński okręt towarowy „Horuszima“ zatonął — jak donoszą z Tokio — wskutek burzy koło Szima. 45 osób utonęło.

* 50.000 audyencyj w ciągu jednego roku! Papież Pius X. przyjął w roku 1910 na audyencyi 49.597 osób. Są to tylko publiczne i prywatne audyencye. Doliczywszy do tego tysiące pielgrzymów, których Ojciec św. masowo przyjmował, cyfra powyższa o wiele się powiększy.

Notatki literacko-artystyczne.

(w) **Kronika wiedeńska.** Wystawa Szymanowskiego i Malczewskiego w „Secesyi“ nie przestaje budzić zainteresowania, podsycanego bardzo pochlebnymi głosami prasy. Kto zna stosunki tutejsze, a szczególniej, komu nie obca jest polityka wiedeńskich referentów artystycznych, którzy popierają przedewszystkiem sztukę miejscową, niemiecką, a są z zasady niesłychanie surowymi sędziami artystycznego importu z po za granic Austryi, ten musi przyznać, że sukces, jaki odnieśli w Wiedniu Szymanowski i Malczewski, jest istotnie niezwykły i śmiało uchodzić może za niezbity dowód ich przekonywującego talentu.

„Pochód na Wawel“ zaciekawił ze względu na swoje przeznaczenie sfery Dworskie. Salony „Secesyi“ zwiedzili wczoraj W. Podkomorzy; JE. Leopold hr. Gudenus i starszy komisarz Dworu August Weckbecker. Hr. Gudenus spędził na wystawie przeszło godzinę, oprowadzany przez p. Szymanowskiego, któremu nie szczędził słów pochwały i uznania.

Bardzo pochlebnie wyrażał się także o „Pochodzie na Wawel“ prezes centralnego komitetu konserwatorów, Aloizy ks. Lichtenstein.

Również i na estradzie koncertowej zdobywają nazwiska polskich artystów coraz więcej uznania i rozgłosu.

Po udałych występach Friedmanna i Fitelberga, prasa tutejsza zapowiada w pochlebnych wzmiankach koncert słynnej już dzisiaj pianistki p. Wandy Landowskiej na dzień 27 b. m. z współudziałem śpiewaczki operowej i koncertowej p. Cahier.

W ostatnich dniach pojawiły się w najpoważniejszych pismach wiedeńskich sprawozdania o londyńskich tryumfach jednej z najlepszych uczenic Leszetyckiego, p. Melville-Liszniewskiej.

Doskonała ta pianistka brała najpierw udział w kilku koncertach popularnych, a następnie wystąpiła z własnym koncertem w „Queens-Hall“. Krytyka londyńska podnosi poważny układ programu, składającego się z koncertu Es-dur Beethovena, Schumanna i E-moll koncertu Melcera. Wyrazista technika, szlachetność interpretacyi, jędrność i barwa tonu zjednały artystce ogólne uznanie i niemilknące oklaski. Koncert Melcera, wykonany po raz pierwszy w Londynie, wzbudził wielkie zainteresowanie w tamtejszych kołach muzycznych.

P. Melville-Liszniewska poślubiła przed kilku laty znanego dobrze we Lwowie dr. Karola Liszniewskiego, obecnie urzędnika Ministerstwa robót publicznych. On sam wyborny znawca muzyki, autor kilku pięknych pieśni, które zdobyły sobie w sali koncertowej należne uznanie i jego małżonka, tworzą w Wiedniu sympatyczną bardzo ostoję polskiego życia muzycznego.

Pod protektoratem niestrudzonej w filantropijnej działalności Adamowej ks. Lubomirskiej odbędzie się d. 16 grudnia w „Sofiensaal“ odczyt prof. Otmara Meixnera, ilustrowany obrazami świetlnymi prof. Kefflera pod obiecującym tytułem „Wędrówki po Galicyi“. Nasze zabytki budownictwa, rezydencye magnackie, pomniki sztuki, typy ludowe, widoki przyrody, wreszcie Borysław i wielki nasz przemysł naftowy będą przedstawione w szeregu artystycznych zdjęć, a równocześnie objaśniane przez prelegenta. Dochód z tego wieczoru, który zapowiada się bardzo interesująco, przeznacza komitet na ochronkę polską w Döbling, nowy internat dla młodych, uczących się panien i na Stowarzyszenie Wincentego á Paulo.

Towarzystwo literackie imienia Adama Mickiewicza zamierza ogłosić w roczniku XI. (na rok 1912) *Pamiętnika literackiego* szereg rozpraw, poświęconych Krasińskiemu, Kołłątajowi, Kraszewskiemu i Skardze. Układ treści tego rocznika nie będzie różnić się od przyjętego w innych zeszytach. Po „Rozprawach“ następować będą „Notatki“, po nich „Materyały“. Każdy reszyt zamkną „Recenzye“ i „Sprawozdania“.

Komitet redakcyjny *Pamiętnika literackiego* zwraca się niniejszem do ogółu literatów polskich z uprzejmą prośbą o współpracownictwo w tym roczniku. Artykuły o Krasińskim należy nadsyłać najpóźniej do 10 stycznia 1912 r., co do terminu innych rozpraw porozumieć się można z redaktorem *Pamiętnika literackiego*, dr. Wiktorem Hahnem (ul. Żulińskiego 11 a.).

Z teatru miejskiego donoszą: P. Józef Mann, po rocznym pobycie na studyach w Medyolanie, przybył już do Lwowa i we wtorek wystąpi po raz pierwszy w swej popisowej partyi Cania w „Pajacach“; Neddą będzie tym razem p. Stanisława Makusz; Toniem p. Okoński. Wtorkowe przedstawienie rozpocznie opera Mascagniego „Cavalleria rusticana“, w której jako Santuzza wystąpi gościnnie p. Helena Moyseowiczowa; „Pajacami“ dyryguje p. Bronisław Wolfsthal, „Cavallerią“ p. Antoni Ribera. — We środę, ku uczczeniu rocznicy listopadowej przedstawione będzie arcydzieło Stanisława Wyspiańskiego „Noc listopadowa“. — Na siódme przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych przygotowuje się wystawienie dramatu historycznego J. Słowackiego „Marya Stuart“ z Wandą Siemaszkową w tytułowej roli. Przedstawienie to odbędzie się w poniedziałek 4 grudnia. Abonament nr. 13.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę, 25 listopada, o godz. pół do 8 wiecz. „Cnotliwa Zuzanna“ operetka. W niedzielę, 26 listopada, o godz. pół do 4 po południu, „Halka“, opera narodowa St. Moniuszki; o godz. pół do 8 wieczorem, „Zabobon“ czyli „Krakowiacy i górale“, opera narodowa. — W poniedziałek, 27 listopada, „Oficer gwardyi“, komedya. — We wtorek, 28 listopada, wyjątkowo o godz. 3 po południu, na dochód lwowskiej technickiej grupy Tow. „Domu zdrowia“ uczącej się młodzieży pomocy bratniej w Zakopanem: „Lekkomyślna siostra“, komedya w 4 aktach Włodz. Perzyńskiego; o godz. 7 wieczorem, „Pajace“, opera w 2 aktach. Pierwszy gościnny występ Józefa Manna. Rozpocznie: „Cavalleria rusticana“. Pierwszy gościnny występ H. Moyseowiczowej. — W środę, 29 listopada, ku uczczeniu rocznicy listopadowej, „Noc listopadowa“, 10 scen dramatycznych, napisał Stanisław Wyspiański, — We czwartek, 30 listopada, „Cnotliwa Zuzanna“, operetka. — W piątek, 1 grudnia, „Oficer gwardyi“, komedya satyryczna.

Z TEATRU.

(„Oficer gwardyi“, komedya w 3 aktach Franciszka Molnara; przekład z węgierskiego).

Na temat „Oficera gwardyi“ ukuto podczas wczorajszej premiery szereg dowcipów i bawiono się nimi lepiej, niż samą sztuką, która rzeczywiście repertuaru sceny lwowskiej nie wzbogaciła a artystom, grającym w niej role główne, zbytnich sukcesów nie przyniosła; zupełnie wystarczyłaby nam znajomość, jaką zawarliśmy z p. Franciszkiem Molnarem na przedstawieniu „Dyabła“. Już wówczas ta pusta gonitwa za efektami, drażniącymi ciekawość i zmysły publiczności, nie zapowiadała autora poważnego — a dowód tego najlepszy przyniósł „Oficer gwardyi“.

Sam pomysł komedyi nie jest bez zalet; szkoda jedynie, że w nieudolnych rękach został zepsuty. Oto aktor, który ożenił się z swą koleżanką, podejrzywa ciągle swą żonę, iż go zdradzi kiedyś; jej przeszłość burzliwa nie daje mu ani przez chwilę spokoju. Chcąc się przekonać o jej wierności, nawiązuje sam z nią stosunek miłosny, jako oficer gwardyi, naprzód zapomocą listów, poczem zjawia się w przebraniu i nie poznany romansuje i w domu własnym i w loży teatralnej. Z niezbitymi nibyto dowodami w ręku oznacza jeszcze raz schadzkę w domu, a przedtem sam, bez przebrania, przybywa; napróżno jednak czyni żonie wyrzuty gorzkie, gdyż ona wszystkiemu zaprzecza — a kiedy się jej ukazuje jako oficer gwardyi, wówczas otrzymuje odpowiedź, iż ona go natychmiast poznała, udawała jednak dla nauki i ukarania i dla zobaczenia, czy on tę najtrudniejszą z ról, jakie miał w życiu, odegra dobrze.... bo gdy żona zechce męża zdradzić, to choćby on siedział w tym samym pokoju, ona go zdradzi na suficie!

Takim klasycznym morałem kończy się sztuka pana Molnara; ale nie o ten morał węgierski nam chodzi, tylko o niezdarną robotę sceniczną, o płytki, nudny a czasami trywialny dyalog, o brak finezyi i subtelności. „Dobry żart, tynfa wart“ — lecz ten żart, rozwałkowany na trzy akty, przestaje bawić, a niejednokrotnie słuchacza gniewa, iż autor go traktuje tak, jak żona męża w tej sztuce i każe mu wierzyć i brać za szlachetny kruszec to, co jest monetą bez wartości, dawno już wycofaną z obiegu. Reminiscencyj jest w tej komedyi wiele — i to już mocno osłuchanych, natomiast jakiegoś choćby przelotnego błysku nowej myśli lub spostrzeżenia znaleźć w niej nie można.

„Oficer gwardyi“ zapełnia widownię teatralną, jeżeli znajdzie się aktor, który odegra *arte* tę rolę transformacyjną. Scena lwowska nie posiada takiego Fregole'go — a pan Nowacki w tej roli napróżno czynił wysiłki, ażeby być szykownym gwardzistą. Nie można mu z tego zarzutu robić; jedna rola słabsza w bogatym repertuarze tego zdolnego atysty nie czyni mu jeszcze ujmy. Pani Bednarzewska w roli aktorki była jak zawsze zajmująca i miała sposobność pokazać swe piękne tualety. Doskonały typ stworzył p. Fritsche; również dobrze grały panie Rybicka i Urbańska. Reżyserya była staranna — za to tempo gry należy przyspieszyć. *Gbr.*

Przed stu laty.

(Z rocznika „Gazety Lwowskiej“ 1811).

Na szpaltach *Gazety Lwowskiej* w ciągu stu lat jej istnienia odbijały się donośnem echem nie tylko zdarzenia polityczne, niejednokrotnie mające decydujący wpływ na losy państw i narodów, lecz także znajdowało miejsce, skrzętnie notowane, wszystko to, co tylko miało ważniejsze znaczenie w życiu kulturalnem narodów.

Dzięki też tym zapiskom niejedna rzecz nie poszła w zapomnienie i od czasu do czasu, wyłowiona z zapylonych kart dawnych roczników *Gazety*, przypomina się obecnym pokoleniom.

Dziś, po stu latach, stają przed nami jako jubilatki trzy wynalazki: ruchome osie u powozów, maszyna parowa pędzona w górę wodę, mieląca zboże i krająca sieczkę, oraz papierowe tabliczki szkolne, o których znalazłem wzmianki w roczniku *Gazety Lwowskiej* z 1811 roku.

O pierwszym z tych trzech wynalazków znajduję w numerze 69 z dnia 26 listopada następującą wiadomość, którą pozwalam sobie dosłownie przytoczyć, zachowując ówczesną pisownię:

»**Nowy wynalazek.** *Ruchome osie u powozów.* Gotfryd Liebelt, siodlarz, w Wiedniu na ulicy Landstrasse zwanéy pod Nrm. 114 mieszkaiący, zatrudniał się od nieiakiego czasu myślą robienia takich powozów, któreby wolne były od téy wielkiéy, ze stratą czasu i wydatkiem połączonéy niewygody: częstego smarowania osi w podróży. Udało mu się teraz przywieśdź do skutku ten zamiar; zrobił powóz, u którego się koła nie koło osi, lecz osie razem z kołami obracaią. Do tychże przyrobiona jest skrzyneczka, w którą ³/₄ funta wied. oleiu, lub płynnéy tłustości wlać można. Tłustość ta wyciec nie może, musi się tylko przez tarcie zwolna sama strawić. Po odbytych dla próby w takim powozie podróżach wyrachował pomieniony siodlarz, że w nim blisko sto stacyi pocztowych uiechać można, niepotrzebuiąc na nowo napełniać skrzyneczki; tłustość w oneyże zamknięta tę dalszą ieszcze dla powozów sprawuie korzyść, że czystemi zostaią, a przechodzący bezpieczni są od plam smołowych, odzieży tak szkodliwych. Istotnieysza zaś ta ieszcze iest korzyść, że takie powozy pod równym ciężarem łatwiéy idą, iak inne. Osie także przez dłuższe podróże nie staią się cieńszemi iak u innych powozów, a zatém nic z trwałości swoiéy nie tracą; w ten czas nawet, kiedy przez nader długie używanie lub przypadkową moc złamią się, nie dozna się żadnéy niedogodności chociażby i wtych miejscach, w których żadnego nie ma rzemieślnika, ieżeli tylko kto iest tak przezornym i opatrzy się na podróż parą takich nowych osi, które naywięcéy 22 funtów wiedeń. ważą; można ie bowiem w takim przypadku, nawet bez pomocnika w przeciągu kwadransa założyć. Wreście nie odmienia ten wynalazek niczego ani w budowie powozów, ani też w guście, ponieważ koła są tak, iak i u innych powozów zrobione, oraz w formie swoiéy do innych kół zupełnie podobne“.

Następny numer 70 z dnia 29 listopada poświęca dwom innym wynalazkom niżej przytoczoną notatkę:

»**Nowe wynalazki.** *Machina parna.* 1 Dyterych Langreuter, Mechanik Xięcia Esterhazego w Eisenstadt w Węgrzech, zrobił godną uwagi małą parną machinę, która wodę w górę pędzi, zboże miele i sieczkę kraie. We 42 godzinach wypędza ona 100 wiader wody do 40 stóp wysokości, lub zmiele w tymże czasie 24 Simrów (miara węgierska) mąki. Dla dodania iéy téy siły nie potrzeba nic więcéy, jak 75 funtów kamiennych węgli ödenburskich. Prócz tego znayduie się taż machina na wozie, a zatém podług potrzeb gospodarstwa wieyskiego na każde mieysce **sprowadzoną bydź może.**

2. Dotychczasowe tablice rachunkowe, dotąd przez młodzież w szkołach do rachowania, początków pisania i rysowania używane, są z kamienia łupkowego będącego gatunkiem łupek gliniastych, których nie można było wynaleśdz w Monarchii austryiackiéy. Brano ie tedy z Francyi, szczególniéy z okolicy Anjou i z Sonnenbergu w Saxonii. Od roku dostać można w Wiedniu u Kupca Eder *papierowe tablice rachunkowe,* które przysyłane są z Monachium i zastępuią zupełnie tablice z kamienia łupkowego; gdyż na nich równie iak i na tamtych ołówkami łupkowemi pisać, a napisane znowu zmazać można. Pan Hardmuth, Dyrektor budowniczy Xięcia Lichtensteina, robi teraz takież same tablice i przełożył iuż wzory onychże Rządowi kraiowemu; wyznaczona z tego powodu Kommissya składaiąca się z Urzędników, Kupców i ludzi w sztuce biegłych, tablice te za bardzo dobrze uznała. Przygotowanie i czernienie używanego na nie papieru, iest ieszcze taiemnicą wynalazcy, który tylko czeka na potrzebne walce, ażeby mógł rzeczone tablice doskonale wyrabiać i onychże w dostateczney ilości na potrzebę Kraiu dostarczać".

W. S.

Poradnik
dla oszczędnej kuchni domowej.

Proporcya na 6 osób.

Niedziela: Zupa pomidorowa z grzankami. Polędwica wołowa z rusztu, albo z rożna. Czerwona kapusta duszona. Blinki z sokiem.

Poniedziałek: Zupa grochowa „Maggi" z grzankami z chleba. Kruszka cielęce smażone. Salata z selerów i ziemniaków. Legumina grysikowa.

Wtorek: Barszcz burakowy na rosole z uszkami. Sztuka mięsa z sosem cebulowym i kartoflami. Makaron z parmezanem.

Środa: Zupa grzybowa z krupkami perłowemi i śmietaną. Płucka cielęce (siekanka). Knedelki z bułki. Kompot z jabłek i śliwek suszonych.

Czwartek: Zupa jarzynowa „Maggi" z ryżem albo lanem ciastem. Kotlety wieprzowe bite. Kapusta. Strudel z marmoladą morelową, albo z powidłami śliwkowemi (z temi ostatniemi taniej wypada).

Piątek: Zupa piwna z serem i grzankami podsmażanemi, albo zupa „nie" na mleku. Kotlety z ryby morskiej z sosem musztardowym. Purée z ziemniaków. Łazanki z makiem.

Sobota: Rosół z pulpetami z wątróbek drobiu. Sztuka mięsa z soczewicą na kwaśno albo drobna fasolka zasmażana na kwaśno. Grzanki smażone z winem.

Przepisy:

Kotlety z ryby morskiej. Pół klg. łososia albo kabliona, kupić najlepiej dzisiaj na jutro, oskrobać z łusek, oczyścić i namoczyć w zimnej wodzie z octem. Biorąc na drugi dzień do użycia, opłukać w świeżej wodzie i osiąkniętą rybę pokrajać i usiekać na maszynie. Dwie wielkie cebule, utarte na biało, podsmażyć, dodać do tego dwie moczone w mleku i dobrze wyciśnięte bułki trochę soli i pieprzu, dwa żółtka utarte z łyżką masła na pianę i dwa całe jaja gotowane na twardo, a z dwóch białek pianę, oraz dwie łyżecki ziemniaczanej mąki, poczem to wszystko razem przepuścić przez maszynkę i formować kotlety, postępując jak przy mięsnych. Smażyć należy na tłuszczu roślinnem „Ceres" z dodaniem trochę masła.

Nowina.

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Lwów, 25 listopada.

(Drugi dzień obrad i zamknięcie Zjazdu).

Na dzisiejszem posiedzeniu referent komisyi bankowej p. Turski, delegat z Podhajec, poddał krytyce działalność Banku austro-węgierskiego, wyrażając zdanie, że Bank ten nie ma dla szerszych sfer prawie żadnego znaczenia. Założono wprawdzie cztery filie w Galicyi, ale te sprawy, które się tam załatwia, można bez nich załatwić. W rezultacie mowca postawił szereg wniosków, mianowicie:

1. Wzywa się wydział Związku, aby z uwagi na ważność intensywnego rozwoju Banku związkowego, przez członków swych zasiadających w radzie zawiadowczej Banku, wpłynął na obsadzenie wakującej posady dyrektora Banku w jak najkrótszym czasie.

2. Wzywa się wydział Związku, aby wpłynął w sposób, który uzna za stosowny na sfery kierownicze w Akc. Banku związkowym, ażeby kwestyę kotowania akcyi Banku na giełdzie, jako zdaniem walnego zgromadzenia stanowczo dojrzałą, zgodną z interesem akcyonaryuszów i łatwością dalszych emisyj Banku, uznały za aktualną i pilnego wymagającą załatwienia.

3. Walne zgromadzenie Związku stwierdza, że poparcie kredytowe stowarzyszeń przez Bank austro węgierski jest mimo usilnych starań zgoła niedostateczne i wymaga radykalnej zmiany na lepsze. Walne zgromadzenie apeluje do naszej Reprezentacyi parlamentarnej z prośbą, aby zechciała podjąć u sfer miarodajnych, jak najenergiczniejsze starania.

4. Walne zgromadzenie apeluje do zarządów stowarzyszeń, aby szczerze pojętą pomocą wsparły rozwój instytucyj, samopomocnym czynem stowarzyszeń naszych poczętą i dobroci ich poświęconą, lokując fundusze w emisyach Akc. Banku związkowego.

Po dyskusyi, w której zabierali głos prezes Biechoński i dyr. Brodacki, wnioski te uchwalono.

Z kolei dr. Kudelka referował sprawy komisyi wydziałowej i przedłożył szereg wniosków domagających się pomiędzy innemi, rychłego wprowadzenia w życie okręgów związkowych w całym kraju i przyspieszenia organizacyi świeżych związkowych stowarzyszeń w tych miejscowościach wschodniej części kraju, do których dotychczas działalność Związku nie zdążyła dotrzeć. Wnioski te przyjęto.

Imieniem komisyi budżetowej referował z kolei p. Mütter ze Złoczowa, budżet Związku na r. 1912.

Przedstawia się on w dochodach 111.680, w rozchodach zaś 109.242 kor. Przyjęto go w całości. Następnie sprawy komisyi lustracyjnej referował dyr. Brodacki z Białej i przedstawił szereg wniosków w sprawie czasopisma *Odrodzenie*, dalej, aby lustratorowie brali udział na posiedzeniach wydziału z głosem sprawozdawczym i doradczym w sprawach stowarzyszeń, oraz wniosek wyrażający uznanie obecnym lustratorom za ich wydatną, dotychczasową pracę.

W dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos pp.: członek wydziału Beck, prezes Biechoński, delegat z Tarnopola Ingwer, dyr. Terenkoczy, delegat z Brzeżan p. Wiszniewski, delegat z Mielca Ring, p. Stępień, p. Woszczyński, delegat z Podhajec Turski, dyr. Feldstein, oraz referent dyr. Brodacki, wreszcie przyjęto wnioski referenta z tą poprawką, że lustratorowie będą brali udział w specyalnych posiedzeniach wydziału, które będą się odbywać raz na kwartał.

Z kolei dyr. Feldstein imieniem komisyi lustracyjnej przedstawił następujące wnioski:

„Walne zgromadzenie delegatów uchwala: Projekty ustawy o stowarzyszeniach zarobkowych i gospodarczych o ulgach podatkowych dla tych stowarzyszeń, oraz o założeniu Powszechnego Zakładu kredytowego dla nich, wniesione przez Rząd w dniu 6 listopada b. r. do Izby posłów, odsyła się do wydziału Związku z poleceniem, aby po wysłuchaniu ekspertów, wygotował należycie opracowany memoryał, uzasadniający zmianę wymienionych ustaw, ich poszczególnych postanowień albo potrzebę ich uzupełnienia. W szczególności uznaje walne zgromadzenie konieczną potrzebę uzupełnienia § 85 ustawy o podatkach osobistych z r. 1896 w tym kierunku, aby brzmienie tego § usunęło raz na zawsze i stanowczo wadliwą interpretacyę władz skarbowych. Wydział Związku memoryał ten przedłoży: 1. Sejmnowi krajowemu z petycyą o uchwalenie rezolucyi wzywającej Rząd do zmiany swych przedłożeń w duchu żądań Związku; 2. Izbie posłów i ewentualnie Izbie panów; 3. Kołu polskiemu.

Wydział Związku porozumie się z innymi Związkami w Austryi w celu podjęcia wspólnej akcyi i weźmie udział przez swoich delegatów we wspólnej konferencyi Związków.

Walne zgromadzenie odpiera niesłuszne i nieuzasadnione zarzuty przeciw kredytowym stowarzyszeniom zarobkowym i gospodarczym systemu Schultze-Delitsch, zawarte w motywach i objaśnieniach do odnośnych przedłożeń rządowych".

Wnioski te po dyskusyi uchwalono i postanowiono wydrukować i rozesłać je poszczególnym stowarzyszeniom celem oświadczenia się.

Uchwalono ponadto zaprosić na ekspertów do oceny wszystkich przedłożeń rządowych delegatów wszystkich członków wydziału Związku, w szczególności zasiadających w nim posłów sejmowych dr. Adama i Żardeckiego, nadto posłów do Rady państwa dr. Ptasia i dr. Stesłowicza, inż. Stępienia, inż. Moraczewskiego, posła na Sejm Merunowicza, dyr. Feldsteina, Ulmera i Paszkowskiego, lustratorów Związku pp. Kamockiego i Linkera.

Następnie wśród oklasków obrano prezesem Związku na dalsze trzy lata p. Biechońskiego, wreszcie w miejsce ustępujących czterech członków wydziału pp.: F. Garczyńskiego, K. Łaskiego, W. Szydłowskiego i W. Terenkoczego, wybrano: JE. dr. St. Głąbińskiego, oraz pp.: K. Łaskiego, W. Szydłowskiego i W. Terenkoczego.

Sprawozdanie komisyi handlowo-przemysłowej przedstawił p. Starkel i postawił odpowiednie wnioski, tyczące się rękodzieł i drobnego przemysłu krajowego, które po dyskusyi przyjęto. Przyjęto również szereg rezolucyj w sprawie współdziałania Związku z Patronatem popierania rękodzieł i przemysłu, w sprawie funduszu przemysłowego Związku i tworzenia przy Stowarzyszeniach związkowych funduszu, celem popierania rękodzieł i drobnego przemysłu.

Korreferent komisyi przemysłowo-handlowej p. H. Inlaender przedstawił jeszcze kilka wniosków w sprawie budowy tanich domów, w sprawie obmyślenia sposobu finansowania budowy tych domów i w kilku jeszcze innych sprawach, które przyjęto, następnie wybrano przez aklamacyę na członków komisyi kontrolującej pp.: Stępienia, Müttera i Żmudzkiego.

Kilka wniosków samoistnych stowarzyszeń i delegatów przekazano z powodu spóźnionej pory komisyi wydziałowej. Wreszcie dr. W. Lewicki przypomniawszy, że właściwym twórcą kooperatywy był Polak, jeden z najznakomitszych naszych mężów, Staszic, a nie p. Schultze lub Raiffeisen, poddał myśl, przyjętą jednogłośnie, aby zwołać w przyszłym roku pierwszy ogólny Zjazd kooperatystów z całej Polski im. Staszica.

Oznaczenie miejsca przyszłego Zjazdu delegatów Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, przekazano do rozpatrzenia wydziałowi.

Zjazd zamknął przewodniczący p. Biesiadecki stwierdzeniem doniosłości obrad i apelem do dalszej pracy, która, oby wydała jak najlepsze owoce.

Wkońcu dyr. Kosiba postawił wniosek, aby podziękować prezydyum za trud i pracę podczas obrad Zjazdu, co zgromadzeni przyjęli hucznymi oklaskami.

Zebrani udali się potem na parter, gdzie w klatce schodowej, ubranej pięknie zielenią i kwiatami ustawiono ołtarz, przy którym odprawił modły Najprzew. ks. Biskup Bandurski, następnie zaś poświęcił cały gmach.

Po poświęceniu odbył się wspólny bankiet.

OSTATNIA POCZTA.

= Rada m. Berlina zwróciła się do kanclerza z podaniem, aby z powodu panującej drożyzny zaprowadził zniżenie ceł od zboża, ułatwił import bydła, zniósł cła od paszy, ryżu, owoców strączkowych, bydła, mięsa świeżego i mrożonego, aby udzielił specyalnych zniżek przy transporcie kartofli i t. p.

= Rossyjska Rada państwa przyjęła § 1 przedłożenia o zmianie wyznania w brzmieniu uchwalonem przez komisyę.

= Były minister spraw zagranicznych Hanotaux, pisząc w *Revue hebdomaire* o *entente cordiale*, podnosi, iż teraźniejsze rokowania francusko-hiszpańskie będą próbą ogniową tej *entente cordiale*. Albo Anglia pozbędzie się swej dotychczasowej nieufności i zażąda od Hiszpanii, aby spełniła życzenia Francyi, albo wysunie swe interesy na plan pierwszy, co stałoby w przeciwieństwie do *entente cordiale* i dawałoby jasny sąd o Anglii. Francuska strefa wpływu w Marokku i sprawy kolejowe — pisze Hanotaux — byłyby drobnemi korzyściami tej polityki, dla której porzuciliśmy: Egipt, Nową Funlandyę, Trypolis, Kongo i wielki kawał Marokka. Jeśli to ma być wynikiem polityki z lat 1902—1904, to wówczas polityka ta sama się osądza.

= Tajna klauzula traktatu francusko-angielskiego z r. 1904 zawiera postanowienie, że Francya zgadza się na zniesienie kapitulacyi w Egipcie w tym dniu, w którym sobie Anglia życzyć tego będzie, pod warunkiem atoli, że Anglia przyjmie także propozycyę Francyi co do programu reform w Marokku.

= Dzienniki angielskie drwią jednomyślnie z pogłosek o możliwości ustąpienia Greya z powodu dyskusyi w parlamencie niemieckim i oświadczają, że parlament angielski nie powinien odnosić się z nieufnością do rządu, przeciwnie przygniatająca większość posłów jest zdania, że Grey musi otrzymać zupełne poparcie parlamentu, gdyż inne stanowisko parlamentu byłoby tryumfem Niemiec.

= Według depeszy patryarchy ormiańskiego w Dżarbekir, wybuchły napaści na Ormian. Strzelano na ulicy i jednego Ormianina zabito. W Madin panuje wielkie wzburzenie. Konsul francuski udał się z Dżarbekir do Madin, aby czuwać nad tamtejszą misyą katolicką.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 25 listopada. *(Tel. pryw.).* Z powodu zamianowania ks. Adama Sapiehy księciem Biskupem krakowskim, wysłał prezydent miasta dziś do ks. Sapiehy depeszę z życzeniami i powitaniem.

Julia z Kosydarskich Wiśniewska, wdowa po poborcy podatkowym, złożyła 4.000 K. w magistracie, jako fundusz na wychowanie i utrzymanie opuszczonych i bezdomnych sierót narodowości polskiej, religii rz. kat., będących obecnie na utrzymaniu gminy w Zakładzie Brata Alberta. Fundacya wejdzie w życie w chwili, gdy narośnie kapitał do 10.000 K.

Sekcya ekonomiczna i prawnicza Rady m. Krakowa uchwaliła wczoraj zezwolić na zaintabulowanie na rzecz kraju parcel, stanowiących stoki, oraz dojazdy Wawelu, tudzież położonych w obrębie murów. Sprawa ta będzie przedstawiona pełnej Radzie.

Kraków, 25 listopada. *(Tel. pryw.)* Henryk Sienkiewicz po ostatnim wypadku na polowaniu, w dobrym stanie zdrowia przybył do Krakowa.

Kraków, 25 listopada. *(Tel. pr.)* Dziś wieczorem odbędzie się posiedzenie Związku ekonomicznego urzędników, profesorów i nauczycieli, aby z reprezentantami tutejszych instytucyj finansowych omówić sprawę zorganizowania spółek spożywczych i budowy tanich mieszkań.

Wiedeń, 25 listopada. P. Minister sprawiedliwości zamianował zastępców prokuratora Państwa: Władysława Semilskiego w Stanisławowie i dr. Jana Sochę we Lwowie, prokuratorami Państwa.

P. Minister sprawiedliwości zamianował radcą sądu krajowego, sędziego powiatowego dr. Stanisława Ziółkowskiego we Lwowie; radcami sądu krajowego i naczelnikami sądów powiatowych, sędziów powiatowych i naczelników sądów powiatowych: Juliana Ludwika Wereszczyńskiego w Ustrzykach dolnych i Stefana Bolesława Łukawskiego w Mościskach; radcą sądu krajowego sędziego powiatowego Augusta Łonickiego we Lwowie, wszystkich z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

Polacy pod berłem rossyjskiem.

Warszawa, 25 listopada. Wskutek polecenia warszawskiej Izby sądowej wydawnictwo *Gazety Warszawskiej* zawieszone zostało do czasu rozprawy sądowej.

Warszawa, 25 listopada. Apelacye w sprawie Bohdana Ronikiera i protest prokuratora co do Zawadzkiego rozpoznawać będzie drugi departament karny warszawskiej Izby sądowej. Znaczną część przedwstępnych czynności załatwiono. W tych dniach Izba rozważy, czy wezwie nowych świadków, na których powołuje się obrona, potem wyznaczony będzie termin sprawy, prawdopodobnie na styczeń roku przyszłego.

Sprawy rossyjskie.

Petersburg, 25 listopada. *(Tel. pryw).* W Dumie twierdzą, że w Radzie ministrów zdanie nadprokuratora synodu Sablera i ministra oświaty Kasso zwycięży i Jasna Polana Lwa Tołstoja nie będzie kupiona przez skarb na własność państwa.

Petersburg, 25 listopada. *(Tel. pryw.).* Minister oświaty Kasso przedstawił Radzie ministrów projekt urządzenia w Berlinie, Tübingen i Paryżu specyalnych seminaryów dla kandydatów do objęcia katedr w Uniwersytetach rossyjskich. Zdaniem ministra seminarya te są konieczne z uwagi na to, że w Uniwersytetach jest obecnie 146 nieobsadzonych katedr.

Wojna włosko-turecka.

Konstantynopol, 25 listopada. Ministerstwo wojny otrzymało wiadomość, że 2000 Włochów wyruszyło z Benghasi do wnętrza kraju, aby zniszczyć połączenie telegraficzne. Arabowie stawili im opór i powstrzymali ich. 12 Włochów poległo, wielu było rannych.

Sofia, 25 listopada. W Sobraniu toczy się rozprawa nad odpowiedzią na mowę tronową.

Prezydent ministrów Geszow rzekł w ciągu rozpraw między innemi: Zgadzamy się z tymi wszystkimi, którzy szczerze pragną pokoju. Jeżeli także Turcy pragną tego pokoju i mogą go zabezpieczyć, to i my na to się piszemy. Rząd pragnie szczerze utrzymać dobre sąsiedzkie stosunki z Turcyą; mamy też nadzieję, że i Turcya zrozumie, iż koniecznie trzeba wytworzyć warunki, które przyczyniłyby się do ograniczenia wychodźtwa Bułgarów z Macedonii i wilajetu adryanopolskiego; emigracya jest dla obu krajów bardzo szkodliwa. Niechaj Turcy czynami i spełnieniem naszych usprawiedliwionych żądań odwzajemnią się za naszą pokojową i przyjazną politykę, której daliśmy liczne dowody.

Londyn, 25 listopada. Podsekretarz państwowy dla kolonij Seely oświadczył, że mowa poniedziałkowa Greya będzie dla pokoju korzystna. Anglia kładzie wagę na to, aby utrzymać z Niemcami stosunki pokojowe i przyjazne.

Teheran, 25 listopada. Perski minister spraw zagranicznych złożył posłowi rossyjskiemu uroczystą wizytę i dał mu żądane przez Rossyę zadośćuczynienie.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Wiele ludzi toczy beznadziejną walkę **z chronicznym zaparciem stolca** tylko dlatego, że nie używają właściwego środka leczniczego. — Ze świadectw lekarzy powszechnego szpitala w Bambergu wynika, że przy użyciu naturalnej wody gorzkiej **Franciszka Józefa** zauważono szybki, pewny i zadawalniający skutek nawet w tych wypadkach, gdzie inne środki rozwalniające zawiodły.

Kto zamiorza kupić aparat mówiący lub jaki instrument muzyczny, ten niech czemprędzej zażąda od F. Ad. Richtera & Cie, król. nadwornych i szambelańskich dostawców, Wiedeń, XIII./I. Eitelbergergasse 6—14 (Sklep: I. Operngasse 16) bogato ilustrowanego cennika instrumentów muzycznych, który odbierze bezpłatnie i franko.

Przyjechali do Lwowa

dnia 25 listopada.

HOTEL GEORGEA: Pp.: K. hr. Lanckoroński z Rozdołu, K. Sulatycki z Siemianówki, J. Łubkowski z Nowosiółki, Ł. Wędrychowski z Krakowa, W. Brodacki w Białej.

HOTEL FRANCUSKI: P. E. Kwiatkowski z Leszczatowa.

HOTEL IMPERIAL: P. A. Udrycki ze Skorodna.

HOTEL REUNION: P. J. Bojko z Grębowszowa.

CENNIK

Lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 25 listopada.

	płacą walutą kor. K	h	żądają walutą kor. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	689	—	698	—
Banku gal. dla handlu i przem, po zł. 200 (400 kor.)	440	—	446	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	550	—	555	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	494	—	504	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	80	99	50
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	92	40	93	10
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	90	99	60
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	30	92	—
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	30	99	—
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	10	98	80
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	98	30	99	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	70	91	40
Kol. lokalne dtto 4 pr.	90	70	91	40
Pożyczka m. Krakowa	89	60	90	30
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	10	93	80
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	88	30	89	—
„ „ „ 4 konwers.	91	50	92	20
„ szkolna krajow. 4 pr r. 1908	91	20	91	90
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	103	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	48
20 frankówka	19	14	19	32
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	50
„ „ „ papierowych	254	50	255	70
100 marek niemieckich	117	40	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 listopada 1911.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	91·90	92·10
styczeń-lipiec	91·80	92·—
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	94·85	95·05
kwiecień-październik	94·90	95·10

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1615·—	1675·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	442·—	454·—
„ „ 1864 po 100 zł.	611·—	623·—
„ „ 1864 po 50 zł.	305·50	311·50
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	290·—	—·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·15	116·35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr	91·80	92·—
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93·60	94·60
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·40	113·35
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	442·—	444·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	113·75	114·75
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	91·95	92·95
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	91·80	92·80
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	106·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·25	121·25
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·05	94·05
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	92·90	93·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	97·40	98·40
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·25	98·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	97·60	98·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96·90	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97·85	98·85
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·85	97·80
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·65	91·65
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·95	93·95
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	92·50	93·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	112·75	113·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	111·—	111·20
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	90·70	90.90
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	304·75	316·75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	440·25	452·25
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	219·—	225·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90·55	91·55
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·75	102·75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91·50	92·50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·—	94·—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·85	98·85
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·80	89·80
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	125·50	131·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	244·50	247·50
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	302·—	308·—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	279·—	285·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	100·—	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·90	99·90
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·50	93·50
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·—	91·90
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97·—	—·—
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98·90	99·90
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	98·75	99·75
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	90.75	91·75
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·60	97·60
„ „ „ 50 lat w. 4 pr.	96·75	97·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·25	114·25
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113·30	114·30
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	86·95	87·95
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91·70	92·70
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101·50	102·50
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	38·—	42·—
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	512·—	524·—
Clary 40 zł. m. k.	188·—	193·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	101·—	111·—

Koronowa waluta.	płacą	żądają
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	86·50	92·50
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	73·50	79·50
„ „ węg. tow. 5 zł.	48·75	54·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	300·—	316·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	324·20	325·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4340·—	4360·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	648·75	649·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	848·—	849·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	779·—	781·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	435·—	440·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	545·—	546·—
„ Austro-węg. 1400 kor.	1997·50	2000·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	623·—	624·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	279·75	280·75
Żivnostenska banka 100 zł.	280·20	281·20
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	453·—	459·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	4970·—	4990·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	396·—	398·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	547·50	551·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	315·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1148·—	1150·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	767·—	770·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	770·—	776·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	837·75	838·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2629·—	2639·—
Schodnicy 500 kor.	483·—	485·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	314·—	316·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	249·—	252·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·27½	240·52½
Paryż za 100 franków	95·30	95·50
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·50	255·—
Niemieckie banki	117·47½	117·67½
Włoskie banki	94·80	94·95
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·02½	95·17½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·39
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankowka	19·08	19·10
20-markówka	23·50	23·54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·47½	117·67½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·75	95·05
Ruble	2·54¾	2·55½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1100/11 (4) (13290 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Singera w Ustrzykach, odbędzie się dnia 6 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacya a) 2/4 części realności lwh. 102 gm. Serednica, b) 1/4 części realności lwh. 102 gm. Serednica stanowiących gospodarstwo wiejskie wraz z przynależnościami opisanemi w protokole z dnia 9 września 1911.

Prawa naftowe nie będą stanowiły przedmiot sprzedaży lecz jedynie ich prawo powrotu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione, ad a) 2993 kor. 27 hal., ad b) 1496 kor. 63 hal. wraz z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1995 kor. 52 hal., ad b) 997 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 11 października 1911.

L. cz. E. 1607/11 (13320 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie tutejszym w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya a) realności lwh. 438 gm. Radochońce, b) realności lwh. 439 tej samej księgi wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) i b) z krzaków olszynowych.

Nieruchomości te są ocenione ad a) na 2058 kor. 75 hal., ad b) 889 kor. 50 hal., pryyleżności zaś ad a) i b) po 5 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1375 kor. 84 hal., ad b) 596 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w Sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. E. I. 1834/11 (7) (13304 3—3)

Edykt.

Dnia 5 grudnia 1911 o godzinie 9·30 rano, odbędzie się w sądzie tutejszym, sala Nr. 22, licytacya realności lwh. 291/III. gm. Kołomyja ocenionej na 6041 kor.

Najniższa cena 3020 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, są wyłożone do wglądu w kancelaryi oddział I.

Zarzut niedopuszczalności licytacyi musi być zgłoszony najpóźniej przy licytacyi.

Osoby mieszkające po za okręgiem tut sądu, które na powyższej nieruchomości mają już, lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 26 października 1911.

L. cz. 1205/11 (13280 3—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 grudnia 1911 godzina 9 przed południem w sądzie tutejszym odbędzie się w biurze Nr. 10, licytacya a) 1/2 z 5/32, b) 225/24.768 części realności obj. lwh. 25 gm. Mościska, c) 1/2 realności obj. lwh. 278 gm. Mościska.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na ad a) 84 kor. 36 hal., ad b) 9 kor. 75 hal., ad c) 29.008 kor. 95 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 56 kor. 24 hal., ad b) 6 kor. 50 hal., ad c) 14.504 kor. 48 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej Nr. 10.

Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, dnia 11 listopada 1911.

L. 254 (13297 2—3)

Konkurs.

Rektorat c. k. Uniwersytetu, potrzebuje rocznie około 20—30 wagonów węgla dla zakładów naukowych c, k. Uniwersytetu rozpisuje przeto niniejszem konkurs na wnoszenie odnośnych ofert na dostawę.

Oferty te mają obejmować następujące zobowiązania:

1. dostarczony węgiel będzie krajowy przedniej jakości bez miału, dostarczony we workach po 100 kg.,

2. oferent gwarantuje za rzetelną wagę oraz za taktowne zachowanie się swej służby, która ten węgiel odstawiać będzie,

3. cena będzie podaną z dostawą do budynków uniwersyteckich na razie przy ul. Długosza l. 3, 5, 6, 8 lub też Piekarska l. 52.

4. wyrównanie każdorazowych należytości dostawców zostanie dokonywane przez c. k. Namiestnictwo każdego kwartału na podstawie przedłożonych za pośrednictwem Rektoratu Uniwersytetu należycie udokumentowanych rachunków.

5 W razie potrzeby może być zapotrzebowany kontygent węgla zmniejszony lub powiększony bez możności podwyższenia umówionej ceny przez oferenta,

6 czas trwania umowy obejmuje okres trzyletni 1912, 1913, 1914, a rozwiązanie umowy może nastąpić ze strony oferenta tylko na sześć tygodni przed upływem roku 1914, a zatem najdalej 15 listopada 1914, w przeciwnym razie uważać się będzie umowę za przedłużoną milcząco na dalsze trzy lata,

7. tytułem gwarancyi na dotrzymanie warunków umowy złoży przyjęty oferent kaucyę w wysokości 500 kor złożoną na książeczkę galicyjskiej Kasy oszczędności,

8. termin wnoszenia ofert do Rektoratu c. k. Uniwersytetu, które mają obejmować oprócz powyższych punktów jeszcze nazwę kopalni do dostawy proponowanego węgla oraz chemiczny rozbiór tegoż ustanawia się na dzień 20 grudnia b. r. włącznie, po tym terminie zgłoszone oferty nie będą uwzględnione.

We Lwowie, dnia 21 listopada 1911.

Rektor c k. Uniwersytetu
Finkel m. p.

L. cz. E. 918/11 (4) (13381)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 grudnia 1911 o godz. 12 przed południem w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 20 odbędzie się licytacya:

a) całej realności lwh. 608 kgr. Dzieduszyce wielkie,

b) połowy realności lwh. 607 kgr. tej gminy,

c) 1/4 części realności lwh. 207 kgr. tej gminy, tworzących gospodarstwo włościańskie.

Wartość szacunkowa wynosi:
ad a) 3215 kor.,
ad b) 300 kor.,
ad c) 640 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:
ad a) 2143 kor. 32 hal,
ad b) 200 kor.,
ad c) 426 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 20 października 1911.

L. cz. E. 1222/11 (5) (13446)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Dawida i Ruchli Lehrnerów odbędzie się dnia 21 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Chodorowie licytacya realności obj. lwh 112 ks. gr. gm. Strzeliska nowe wraz przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 340 kor.

Najniższa cena wynosi 226 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Chodorów, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. E. 17/11 (18) (13429 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 12 grudnia 1911 o godzinie 9 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya dóbr tabularnych Sadzawki objętych lwh 364 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. c. k Sądzie obwodowym wraz z przynależnościami składającemi się z narzędzi i urządzeń gospodarczych. zapasów zboża drzew owocowych, ogrodzenia, jednak bez motoru i urządzenia maszynowego w młynie ssąco gazowym.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 344.840 kor., przynależność z ś na 22.135 kor.

Najniższa cena wynosi 244.649 kor. 99 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, które się równocześnie zatwierdza, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 28 października 1911.

L. cz. E. 2146/11 (3) (13440)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akc. Banku hip. we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Eugeniusza Kołaczkowskiego w Złoczowie, odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 11 dom Werbera w Złoczowie licytacya realności lwh 120 i 1248 ks. gr. gm. m. Złoczów stanowiących jako jedną całość dom dwupiętrowy wraz odgraniczeniem wraz z przynależnościami, składającemi się z kanału z rur betonowych, 4 sztuk rolet i 5 kociołków blaszanych

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 60.000 kor, przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi 30.060 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 8 listopada 1911.

L. cz. E. 1417/11 (5) (13409)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Gildenera w Żurawnie, odbędzie się dnia 20 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. licytacya realności lwh. 446 gm. Łysków wraz z przynależnościami, składającemi się z chaty, chlewa i 2 brogów.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2590 koron.

Najniższa cena wynosi 1726 kor. 66 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. Sądzie, Oddz. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 12 listopada 1911.

L. 22.265/1911 (13342 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w celu wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego:

a) od mięsa;

b) od wina, moszczu winnego i owocowego;

w niżej wyszczególnionych okręgach dzierżawnych odbędzie się publiczna licytacya ustna z dopuszczeniem ofert pisemnych dnia 6 grudnia 1911.

Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo lata 1912, 1913 i 1914 lub też bezwarunkowo rok 1912 z milczącem przedłużeniem na dalsze 2 lata t. j. 1913 i 1914.

Ostemplowane oferty pisemne w kopertach opieczętowanych i należycie zaadresowanych z dokładnem podaniem przedmiotu dzierżawy i zaopatrzone w kwity kasowe dotyczącego c. k. Urzędu podatkowego na złożone wadyum wynoszące 10 prc. ceny wywołania należy wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu lub też zastępcy najpóźniej do 9 godziny przed południem dnia 6 grudnia 1911.

Oferty wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę niewygasłej dzierżawy jak nie mniej też losy nie będą jako wadyum przyjmowane, natomiast książeczki kas oszczędności mogą być przyjmowane na wadya pod warunkami wyszczególnionymi w rozporządzeniu wszystkich Ministerstw z 4 stycznia 1910 Dz. u. p. l. 2.

Składający wadyum w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych potwierdzony przez Urząd podatkowy, w którym te papiery złożono.

Warunki licytacyi, jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu w godzinach urzędowych, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Jaworowie. Mościskach i Babicach.

Oferty konkretalne i telegraficzne są wykluczone.

Przy licytacyi ustnej kwit kasowy na złożone w urzędzie podatkowym wadyum ma być wręczony komisarzowi przeprowadzającemu licytacyę.

L. p.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania od mięsa K	Cena wywołania od mięsa h	Cena wywołania od wina K	Cena wywołania od wina h	Wadyum K	Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu
1	Dobromil	11007	17	—	—	1101	Dnia 6 grudnia 1911 od godziny 9 rano do 12 w południe ustna, poczem nastąpi otwarcie ofert pisemnych:
2	Jaworów	—	—	910	—	91	
3	Krakowiec	—	—	420	40	42	
4	Sądowa Wisznia	—	—	1075	—	108	

UWAGA. Dzierżawca podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego obowiązany jest po myśli ustawy krajowej z 7 lipca 1909 dz. ust. kraj. Nr. 102 pobierać dodatek krajowy od tego podatku, jak długo ten dodatek istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku opłacać 30 prc. od czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru podatku samego umówiony został. Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 22 listopada 1911.

L. cz. E. 611/11 (11) (13410)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Eidlera kupca w Żurawnie, odbędzie się dnia 20 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya:

1. połowy realności lwh. 630,

2. całej relności lwh. 343 gm. Sulatycze.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:
ad 1. na 100 kor,
ad 2. na 900 kor.

Najniższa cena wynosi:
ad 1. 67 kor.,
ad 2. 600 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. Sądzie, Oddz. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. E. 898/11 (7) (13454)

Edykt licytacyjny.

Dnia 7 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, celem zniesienia współwłasności realności objętej lwh. 327 ks. gr. gm. Radziechów odbędzie się licytacya tej realności objętej lwh. 327 ks. gr. gm. Radziechów Ruwina Zehnera i Scheindli Leider po połowie własnej składającej się z pb. 35/1 i stojącego na niej domu lk. 302.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 1020 kor., względnie po potrąceniu wartości zaintabulowanego w poz. 3 i 4 karty C tej realności prawa dożywotniego użytkowania na rzecz Mojżesza Samuela 2 im Labysis i Izaka Leidera ocenionego na 40 koron — na 980 koron.

Najniższa cena wynosi 980 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Cena kupna będzie rozdzielona między współwłaścicieli rzeczonej realności w stosunku do ich udziałów i prawie własności.

Wierzyciele hipoteczni zatrzymują swe prawa zastawu bez względu na wysokość ceny przy licytacyi osiągniętej.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radziechów, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. E. 1054/11 (7) (13289 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chany Plasner zam. Gablinger w Ustrzykach, odbędzie się dnia 6 grudnia 1911 o godz. 10 przed południem w Sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. IV. licytacya realności lwh. 31 gminy Ustrzyki dolne, składającej się z domu murowanego stojącego na pbud. 40/2 i 53 1 wraz z przynależnościami składającemi się z komórek i klozetu.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona wraz z przynależnościami na 3020 kor.

Najniższa cena wynosi 1510 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 11 października 1911.

L. cz. E. 971/11 (9) (13404)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1911 godzina 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 13, odbędzie się licytacya:

1. realności lwh. 226 gm. Rudki.

2. realności lwh. 474 gminy Wistowice, wraz z przynależnościami realności ad 1. składającemi się z oparkanienia i drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione:

ad 1 na 2713 kor. a jej przynależności na 60 kor.,

ad 2. na 2330 kor.

Najniższa cena wynosi:

ad 1. 1848 kor. 68 hal.,

ad 2. 1550 kor. 40 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rudki, dnia 23 października 1911.

L. cz. E. 1567/11 (5) (13403)

Zobowiązana Wiktorya Kokoszyńska w Rozwadowie.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mikołaja Wierzbickiego w Rozwadowie, odbędzie się dnia 28 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 162 gm. Rozwadów.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na kwotę 9710 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 6273 kor. 35 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 5 października 1911.

L. cz. E. 660/10 (30), E. 49/11 (11), E 966/11 (7), E. 1127/11 (7) (13263)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym w biurze Nr. 6, odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem licytacya:

1. realności lwh. 1313 ks gr. gm. kat Gródek Jagielloński obj., położonej przy gościńcu w dzielnicy „żydowskie miasto", składającej się z domu murowanego i gruntu podbudowlanego obsz. 90 m.² ocenionej na 4325 kor.,

2. a) połowy realności lwh. 2 ks. gr. gm. kat. Stawczany, składającej się z roli obszaru 4932 m.² ocenionej na 430 kor.,

b) realności lwh. 628 ks. gr. gm. kat. Stawczany, składającej się z chaty oraz gruntów obsz. 2874 m.² ocenionej na 490 kor.,

3. realności lwh. 1314 ks. gr. gm. kat Gródek Jagielloński położonej na żydowskiem przedmieściu, składającej się z placu budowlanego obsz. 151 m.² oraz domu murowanego ocenionej na 3560 kor. 10 hal.,

4. realności lwh. 602 ks. gr. gm. kat Gródek Jagielloński, położonej przy ulicy „Nowy Swiat", składającej się z domu, wozowni, drewutni, stajni i komórki, placu budowlanego obsz. 680 m.² oraz ogrodu obsz. 1660 m.² ocenionej na 9991 kor. 20 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi:

ad 1. 2165 kor. 50 hal,

ad 2. a) 286 kor. 66 hal.,

b) 326 kor. 66 hal.,

ad 3. 1780 kor. 05 hal.,

ad 4. 5481 kor. 96 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagielloński, 8 listopada 1911.

L. cz. E. 684/11 (5) (13445)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku dla handlu i przemysłu, odbędzie się dnia 21 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Chodorowie licytacya: 1. połowy realności obj. lwh 190 ks. gr. gm. Zagóreczko, 2. realności obj. lwh. 191 ks. gr. gm. Zagóreczko wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione: ad 1. 653 kor., ad 2. 730 kor.,

Najniższa cena wynosi: ad 1. 440 kor., ad 2. 487 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. E. 382/10 (30) (12453)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Saula Rollera, kupca w Złoczowie, odbędzie się dnia 29 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Olesku licytacya 2/3 części lwh. 1733, 2/3 z 6/36 lwh. 1914 i całego lwh. 2144 gm. Olesko.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione: 1. 2/3 lwh. 1733 na 2007 kor. 13 hal., 2. 2/3 z 6/36 lwh. 1914 na 131 kor. 52 hal., 3. cały lwh. 2144 na 634 kor. 04 hal.

Najniższa cena wynosi: 1. 2/3 lwh 1733 = 1338 kor. 08 hal., 2. 2/3 z 6/36 lwh. 1914 = 87 kor 68 hal. i całego lwh 2144 = 422 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.

Olesko, dnia 17 października 1911.

L. cz. E. 3044/11 (4) (13313)

Edykt licytacyjny.

Dnia 17 stycznia 1912 o godzinie 9 rana odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9, licytacya realności obj. lwh. 270 gm. Wyszków.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 226 kor. 50 h.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 151 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dolina, dnia 14 listopada 1911.

L. cz. E. 1210/11 (14) (13217)

Edykt licytacyjny.

Dnia 31 stycznia 1912 o godzinie 9 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. I. odbędzie się licytacya realności lwh. 538 gminy Zdrochec z przynależnościami składającemi się z budynków gospodarskich.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 13.000 kor., przynależności zaś na 1000 koron.

Najniższa cena wynosi 9333 kor. 34 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Radłów, 3 listopada 1911.

L. cz. E. 544/11 (6) (13383)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakóba Sterna, cesyonaryusza Wojciecha Szarowicza, odbędzie się dnia 11 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 742 gm. Biecz.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 1900 kor, przynależności zaś na kwotę 60 k.

Najniższa cena wynosi kwotę 1306 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 28 października 1911.

L. cz. E. 649/11 (6) (13384)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Hirschfelda odbędzie się dnia 18 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya realności lwh. 104 gm. Olszyny.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona na kwotę 9255 kor., przynależności zaś na kwotę 343 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 6398 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Biecz, dnia 13 listopada 1911.

L. cz. E. 577/11 (5) (13394)

Edykt licytacyjny.

Dnia 18 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya:

1. 3672/8160 części realności lwh. 144 ks. gr. gminy Babice, ocenionej na 1285 koron 20 hal.,

2. 16/60 części realności lwh. 403 ks. gr. gm. Babice obj. ocenionej na 240 kor. 96 h. dłużnika Antoniego Zawiesińskiego własnych.

Najniższa cena ad 1. wynosi 856 kor. 80 h., ad 2. 240 kor 96 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Zatwierdzone już tus. uchwałą z 15 września 1911 E. 577/11 (4) warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dubiecko, dnia 10 listopada 1911.

L. 34.857/911 (13338 2—3)

Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego w tarnopolskim okręgu dzierżawnym, do którego należy 63 miejscowości, na czas trzech lat t. j. od 1 stycznia 1912 do 31 grudnia 1914, odbędzie się w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu dnia 5 grudnia 1911 od godziny 9 rano do 1 po południu publiczna licytacya.

Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego, który jest płatny w c. k. urzędzie podatkowym w Tarnopolu wynosi 3717 kor., t. j. trzy tysiące siedmset siedmnaście koron.

Dzierżawca prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego, winien jest w myśl §§ 1 i 2 gal. ustawy krajowej z 7 lipca 1909 Dz. u. kr. Nr. 102 uiszczać do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym także 30 prc. tegoż czynszu, tytułem dodatku krajowego, a natomiast ma prawo pobierać od stron zobowiązanych do opłacania rzeczonego podatku oprócz samego podatku także 30 prc. tytułem dodatku krajowego.

Wadyum, które przy ustnej licytacyi należy złożyć do rąk komisarza licytującego, zaś przy pisemnych ofertach dołączyć do oferty i to gotówką lub w papierach wartościowych, jakie wedle obowiązujących przepisów na kaucyę przyjęte być mogą, wynosi 10 prc. ceny wywołania, t. j. 371 kor. 70 hal. t. j. trzysta siedmdziesiąt jeden koron 70 halerzy.

Oferty pisemne zaopatrzone znaczkiem wartościowym stemplowym na 1 koronę i odpowiednio na kopercie oznaczone, mają być wnoszone na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Tarnopolu, najpóźniej do godziny 9 rano dnia 5 grudnia 1911, — poczem rozpocznie się ustna licytacya, która trwać będzie do godziny 1 po południu, tego samego dnia.

Oferty niezaopatrzone w przepisane wadya, względnie oferty wniesione w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Tarnopolu i w c. k. Nadzorach straży skarbowej, należących do tegoż okręgu skarbowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnopol, dnia 17 listopada 1911.

L. cz. E. 431/11 (13399 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 grudnia 1911 o godz. 9 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya realności: a) obj. lwh. 248 gm. Krukienice, b) obj. lwh. 393 tej samej księgi wraz z przynależnościami składającemi się ad a) z domu i piwnicy, ad b) z domu mieszkalnego i stajni.

Nieruchomości te są ocenione na: ad a) 1155 kor., ad b) 525 kor., przynależności zaś na ad a) 7200 kor., ad b) 700 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 5570 kor., ad b) 816 kor. 67 h.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej Nr. 10.

Prawa niedopuszczające sprzedaży do skutku należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 3 listopada 1911.

L. cz. 1130/11 (11) (13175 2—2)

Edykt licytacyjny.

W sprawie egzekucyjnej Firmy Schönker i Jakubowicz w Oświęcimiu przeciw Rejzi z Hassów Brenner w Niemirowie o zniesienie spółwłasności, odbędzie się w tutejszym Sądzie biuro Nr. 9 dnia 27 grudnia 1911 o godzinie 9 przed południem licytacya wierzycielki i zobowiązanej po połowie własnej realności lwh. 119 gm. Niemirów obj. prc. bud. 534/2 (Nr. d. 108) obsz. 104 m.², i dom częścią murowany z kamienia a częścią drewniany.

Realność ta oceniona na 3600 kor. a to dom na 2000 kor. a plac na 1600 kor.

Cena wywołania wynosi 3600 kor. stanowi ona też najniższą ofertę.

Sprzedaż będzie uznana za bezskuteczną, skoro wierzycielka i zobowiązana w ciągu ośmiu dni po terminie licytacyjnym zgodnie oświadczą, że odmawiają zatwierdzenia sprzedaży.

Wadyum wynosi 360 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta, do niniejszej sprawy się odnoszące, można przejrzeć w podpisanym sądzie w godzinach urzędowych w biurze Nr. 10.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 27 października 1911.

(13193 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie,

ul. Podlewskiego l. 3.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3-ciej do 8-mej wieczorem.

Licytacye:

Poniedziałek 27 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: sukna, szewicty, 20 dywanów strzyżonych, 10 głów cukru, towary korzenne, obraz, lustro i meble domowe.

Wtorek 28 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: fortepian, obrazy olejne, dywany perskie, kubki, solniczka, lichtarze, widelec i łyżki srebrne, złoty zegarek męski, dywany, precyosa, lustro. srebro stołowe i meble.

Sroda 29 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: dywany, książki, koniak, towary papierowe, towary cukrowe, owoce, fortepian, maszyna do szycia, koniak, tacka srebrna, oraz różne meble domowe.

Czwartek 30 listopada 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: lampa, dywany, obrazy, lichtarze, kosz, fortepian, maszyna do szycia, skrzypce, zegar, kasa

Wertheimowska, owocarnia, pianino, oraz meble domowe.

Piątek 1 grudnia 1911 od 10 do 12 godz. przed południem: bilard, stoły, bufet, obrazy, dywany, kasa, portyery, maszyna do szycia, deski jodłowe, ptaki wypchane, meble.

Sobota 2 grudnia 1911 od 4 do 8 godziny wieczorem: portyery, mydło, waga, zegar, maszyna do szycia. lampa, samowar, zegary, dywaniki, rogi jelenie, kredens mahoniowy, krajobrazy, ubranie. zarzutka kosz, oraz różne tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w sądowej hali aukcyjnej przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 18 listopada 1911.

L. cz. E. 50/10 (60) (13375 1—3)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej dr. Dawida Berlsteina, Salomona Lebrera i Markusa Bannera przeciw Stanisławowi hr. Jabłonowskiemu o 1050 kor. zpn., toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Samborze ma być zobowiązanemu Stanisławowi hr. Jabłonowskiemu doręczona uchwała z dnia 7 października 1911 l. cz. E 50/10 (55), oraz edykt licytacyjny rozpisany do sprzedaży jego połowy majętności Łużek górny obj. lwh. 1062 ks. gr. dla większych posiadłości z terminem 4 grudnia 1911 z dnia 7 października 1911 l. cz. E. 50/10 (56).

Ponieważ niewiadomo, gdzie zobowiązany Stanisław hr. Jabłonowski przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. dr. Józefa Serwackiego adw. w Samborze.

Tenże kurator zastępować będzie zobowiązanego Stanisława hr. Jabłonowskiego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V.

Sambor, 31 października 1911.

L. cz. E. 480/10 (15) (13386)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Nagla, kupca w Bolechowie, gdy wyrok z dnia 12 marca 1911 C. III. 2/11 już stał się prawomocny, odbędzie się dnia 21 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Bolechowie licytacya połowy realności lwh. 27 gm. kat. Bolechów ruski 1/2 realności lwh. 792 gm. kat. Wołosko wieś, 1/2 realności lwh. 76 gm. kat. Salamonowa Górka, w protokole oceniania z dnia 24 maja 1910 bliżej opisanych pod warunkami ustalonymi uchwałą z dnia 30 lipca 1910.

Nieruchomość: a) 1/2 lwh. 27 ks. gr. Bolechów ruski jest oceniona na 950 kor., b) 1/2 lwh. 76 ks. gr. Salamonowa Górka 467 kor. 50 h., c) 1/2 lwh, 792 ks. gr. Wołoska wieś 250 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności: ad a) 633 kor. 34 hal, ad b) 311 kor. 67 hal., ad c) 166 kor, 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół oceniania) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Bolechów, dnia 13 listopada 1911.

L. cz. E. 2026/11 (6) (13402)

Zobowiązana Rozalia recte Rosa Mohr w Radomyślu n./S.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaaka Lichta w Tarnowie odbędzie się dnia 28 listopada 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacya 2/9 części realności lwh. 99 gminy Radomyśl n./S.

Powyższe 2/9 części realności wystawione na licytacyę są ocenione na kwotę 613 kor 34 hal.

Najniższa cena wynosi zatem 2/9 części powyższej realności 450 kor. 80 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rozwadów, dnia 10 października 1911.

L. cz. E XIV 1866/II. (5) (13379)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Paprockiego w Łobzowie odbędzie się dnia 29 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34 I. p przy ul. św. Jana l. 22 licytacya 1/4 części realności lwh. 136 w Łobzowie parcela budowlana l. k. 97 obszaru 108 m.² i licytacya 1/4 części realności lwh. 260 w Łobzowie parc. ogród lk. 129/5 obszaru 65 m.² Obie te realności stanowią jedną całość przy ulicy Ogrodowej. Dom murowany Nr. 62. Przynależności brak.

Jedna czwarta nieruchomości lwh. 136 i 1/4 nieruchomości lwh. 260 w Łobzowie Antoniego Janusza własne wystawiona na licytacyę są ocenione na łączną kwotę 1968 koron 75 h.

Najniższa cena wynosi 1312 kor. 50 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 41.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy. Oddział XIV.

Kraków, dnia 25 października 1911.

L. cz. E. 2288/11 (8) (13439)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionego przez adw. dr. Kołaczkowskiego w Złoczowie, odbędzie się dnia 28 grudnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 dom Werbera w Złoczowie licytacya realności lwh. 2121 ks. gm. m, Złoczów stanowiącej posiadłość miejską obszaru 1260 m.² z domem parterowym, brukami i odgraniczeniem wraz z przynależnościami składającemi się z kamiennych fundamentów 14 rolet z 2 kociołków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 40.000 kor., przynależności zaś na 332 kor.

Najniższa cena wynosi 20.166 koron poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. p.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Złoczów, dnia 8 listopada 1911.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

G. D. Z. 34 777/1911 (VI) (13462 1—3)

Auszugsweise Kundmachung.

Von der k. k. Generaldirektion der Tabakregie in Wien wird zur Lieferung von Näh- und Packspagat für das Jahr 1912, eventuell für die Jahre 1912 und 1913 oder 1912, 1913 und 1914, neuerlich die Konkurrenz ausgeschrieben

Schriftliche, mit 1 K per Bogen gestempelte, mit der Quittung einer k k. Kasse über den Erlag eines 5%-gen Vadiums belegte Offerte, welche auf der Aussenseite des verschlossenen Kuverts mit der Aufschrift: „Offert zur Lieferung von Seilerwaren“ versehen sein müssen, sind bis längstens 5 Dezember 1911, mitlags bei der genannten k. k. Generaldirektion einzubringen.

Die zu liefernden Bedarfsmengen, die näheren Bestimmungen über die Beschaffenheit dieser Artikel und die sonstigen Lieferungsbedingungen sind aus der beim Expedite dieser k. k. Generaldirektion und bei allen Tabakfabriken zur Einsicht afliegenden ausführlichen Kundmachung zu ersehen.

K. k. Generaldirektion der Tabakregie.

Wien, am 14 November 1911.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1160 (13334 3—3)

Ogłoszenie.

Dr. Paweł Necheles wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Dobromilu.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 21 listopada 1911.

L. 2081 (13335 2—3)

Obwieszczenie.

W myśl przepisów § 30 ustawy o Reprezentacyi powiatowej podaje się do powszechnej wiadomości, że preliminarze funduszów powiatowych na rok 1912 wyłożone zostały z dniem dzisiejszym w biurze Wydziału powiatowego w Kolbuszowej na dni 14 do przeglądu przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.

Kolbuszowa, dnia 20 listopada 1911.

Sekretarz: Serednicki. Prezes: Tyszkiewicz.

L. cz. C. I. 290/11 (1) (13319 3—3)

Edykt.

Przeciw Michałowi Orłowskiemu rolnikowi z Paniszczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lutowiskach przez Benjamina Feldera w Sokolem pozew o zniesienie współwłasności realności objętej lwh. 54 gm. Paniszczów przez publiczną licytacyę.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 1 grudnia 1911 o godz. 8 rano w sądzie poniżej wymienionym, sala rozpraw Nr. I.

Celem strzeżenia praw pozwanego Michała Orłowskiego ustanawia się p. Fedia Kostyka rolnika w Paniszczowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego Michała Orłowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Lutowiska, dnia 11 listopada 1911.

L. 967 (13333 3—3)

Ogłoszenie.

Dr. Salomon Herbst adwokat w Bukowsku, przesiedlił się do Łańcuta.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 30 września 1911.

L. cz. Nc. I. 180/4 (13276 3—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Krzeszowicach ogłasza, iż w tutejszym depozycie złożone są od przeszło 30 lat następujące przedmioty i gotówka, do których w przeciągu tego czasu nikt praw nie zgłosił, a mianowicie w masach niewiadomych właścicieli:

fol. 5 korale 5 dużych, 1 mały,
fol. 10 gotówka 88 hal,
fol. 13 gotówka 80 hal,
i ulokowane na książeczki powiatowej Kasy oszczędności w Krakowie:
fol. 9 kwota 40 kor.,
„ 11 kwota 2 kor. 80 hal.,
„ 12 „ 8 kor. 10 hal.,
„ 14 „ 2 kor. 20 hal,

w masie ś. p. Józefy Malickiej korale, dalej ulokowane na książeczki krakowskiej Kasy oszczędności:

w masie Salomei Biernat kwota 179 kor. 22 hal.,
w masie Salamona Fischera recte Kirschnera 4 kor. 76 hal.,
w masie Maryi Lasińskiej 45 kor, 70 hal.,
w masie Franciszka Derasa 4 kor. 58 hal.,
w masie Agnieszki Kubrakowskiej 20 koron,
w masie Franciszka Bartnika 2 kor. 41 hal.,
w masie Józefy Rychłowskiej 107 kor. 2 hal.

Wzywa się wszystkich, którzy do powyższych depozytów roszczą sobie prawa, aby w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu prawa te zgłosili i wykazali, w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu przedmioty powyższe i gotówka wydane zostaną na własność c k. Skarbowi Państwa.

Krzeszowice, 10 listopada 1911.

L. dzb. 4100/9 (13371)

Edykt

W sprawie bezciężarowego wydzielenia gruntów pod budowę kolei Lwów-Sambor-Granica węgierska w gminach katastralnych Piniany, Kalinów, Babina, Radłowiee, Sambor, Strzałkowice, Waniowice, Mrozowice, Torhanowice i Torczynowice ustanawia się dla wszystkich tych właścicieli hipotecznych, którym tutejszosądowa uchwała z dnia 15 kwietnia 1911 do lh. 4100/9 zarządzająca wydzielenie zakupionych przez c. k. Kierownictwo budowy kolei gruntów i przeprowadzenie spowodowanych budową rzeczonej linii kolejowej zmian katastralnych z jakichkolwiekbądź przyczyn doręczoną być by nie mogła, kuratorem p. Stanisława Michałowskiego, kandydata notaryalnego w Samborze.

Rzeczą jest kuratora te osoby, dla których go ustanowiono zastępować aż do czasu ich zgłoszenia się lub zawiadomienia o ustanowieniu innego zastępcy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII

Sambor, dnia 15 kwietnia 1911.

L. cz. Cw. III. 3766 11 (1) (13349)

Edykt.

Przeciw Schulimowi Alzufromowi kupcowi przedtem w Złoczowie zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handlowego we Lwowie przez Leę Zwerdling pozew o 1500 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty z dnia 16 maja 1911 Cw. III. 3766/11 (1).

Celem strzeżenia praw Schulima Alzufroma ustanawia się p. adw. dr. Józefa Herziga we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Schulima Alzufroma w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy Oddział III.

Lwów, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. Cw. II. 2083/11 (1) (13361)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Bawłowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego handlowego w Krakowie przez Maksymiliana Westfrieda pozew o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 508 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Ludwika Merza w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 20 października 1911.

L. VII/a 5232 (13411)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Gerson Gizelt ze Lwowa, wniósł podanie dnia 10 listopada 1911 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Białym kamieniu.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 16 listopada 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. C. I. 224/11 (1) (13396)

Edykt.

Przeciw Seńkowi Daciowowi z Hordyni, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Justynę 1 śl. Nakoneczną 2 śl. Daciów gospodynię w Hordyni pozew o zapłatę kwoty 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 listopada 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Seńka Daciowa ustanawia się p. dr. Blatta adw. w Łące, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Seńka Daciowa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Łąka, dnia 9 listopada 1911.

L. 131.147/911. (13337)

Obwieszczenie

o wyborach do komisyi szacunkowych podatku osobisto-dochodowego w okręgach szacunkowych „powiat polityczny Brody z wyłączeniem miasta Brodów“ i „powiat polityczny Zborów“.

Reskryptem Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 4 sierpnia 1911 (Dz. u. p. Nr. 154) wydzielono z powiatu politycznego Brody gminy i obszary dworskie stanowiące okręg sądowy Załoźce i przyłączono do powiatu politycznego Zborów.

Wskutek tego utworzyło Ministerstwo skarbu reskryptem z dnia 11 października 1911 l. 69.489/911 w miejsce dotychczasowych okręgów szacunkowych podatku osobisto-dochodowego „powiat polityczny Brody z wyłączeniem miasta Brodów“ i „powiat polityczny Zborów“ nowe okręgi szacunkowe a mianowicie: „powiat polityczny Brody z wyłączeniem miasta Brodów“ (dla zmniejszonego powiatu politycznego po odłączeniu gmin i obszarów dworskich przydzielonych do powiatu politycznego Zborów) i „powiat polityczny Zborów“ (dla zwiększonego powiatu politycznego po wydzieleniu gmin i obszarów dworskich wydzielonych z powiatu politycznego Brody).

Krajowa Dyrekcya skarbu rozwiązując niniejszem na mocy Ministerstwa skarbu z dnia 11 października 1911 l. 69 489 911 komisye szacunkowe dla wspomnianych dotychczasowych okręgów szacunkowych „powiat polityczny Brody z wyłączeniem miasta Brodów“ i „powiat polityczny Zborów“ rozpisuje zarazem wybory do nowo ukonstytuować się mających komisyi szacunkowych dla wspomnianych nowych okręgów szacunkowych „powiat polityczny Brody z wyłączeniem miasta Brodów“ i „powiat polityczny Zborów“ i wyznacza do przeprowadzenia tych wyborów następujące terminy:

dla I. koła wyborców dzień 27 grudnia 1911,
dla II. koła wyborców dzień 28 grudnia 1911,
dla III. koła wyborców dzień 29 grudnia 1911.

Wybory odbędą się w siedzibach Starostw i przeprowadzone zostaną przez Kierowników tych Władz, względnie przez wyznaczonych w tym celu komisarzy wyborczych.

O zaliczeniu do kół wyborczych i uprawnieniu do głosowania uwiadomieni zostaną P. T. kontrybuenci przez wspomniane Starostwa osobnemi legitymacyami oznaczającemi dokładnie miejsce wyborów, lokal wyborczy, godziny rozpoczęcia i ukończenia wyborów, oraz liczbę członków i zastępców członków komisyi, która ma być wybraną.

Równocześnie doręczone zostaną uprawnionym do głosowania urzędowe karty wyborcze.

Warunki czynnego i biernego prawa wyboru, oraz przepisane przy wyborach postępowanie określają §§ 179, 181 i 183—186 ustawy z dnia 25 października 1896 (Dz. u. p. Nr. 220) względnie §§ 7, 9, 10, 14, 16 i 26 do 45 przepisów wyborczych (dodatek D rozporządzenia wykonawczego do I. działu powołanej ustawy).

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 20 listopada 1911.

Ч. 131.147/11.

Оповіщене

о виборах до комісий оцінкових податку особисто-доходового в округах оціночних „повіт політичний Броди з вилученєм міста Броди“ і „повіт політичний Зборів“.

Рескриптом Міністерства справ внутрішних з дня 4 серпня 1911 (В. з. д. ч. 154) відлучено з повіту політичного Броди громади і обшари двірскі становлячі судовий повіт Залізьці і приділено до повіта політичного Зборів.

В наслідок того утворило Міністерство скарбу рескриптом з дня 11 жовтня 1911 ч. 69.489 911 в місце дотихчасових округів оціночних податку особисто-доходового „повіт політичний Броди з вилученєм міста Броди“ і „повіт політичний Зборів“ нові округи оціночні, а іменно „повіт політичний Броди з вилученєм міста Броди“ (для зменшеного повіту політичного по відлученю громад і обшарів двірских приділених до повіту політичного Зборів і „повіт політичний Зборів (для збільшеного повіту політичного по приділеню громад і обшарів двірских відлучених з повіту Броди).

Краєва Дирекция скарбу розвязуючи проте отсим по мисли покликаного рескрипту Міністерства скарбу з дня 11 жовтня 1911 ч. 69.489 911 комісиї оціночні податку особисто-доходового для згаданих дотихчасових округів оціночних „повіт політичний Броди з вилученєм міста Броди“ і „повіт політичний Зборів“ розписує заразом вибори до ново уконституовати ся маючих комісий оціночних для згаданих нових округів оціночних „повіт політичний Броди з вилученєм міста Броди“ і „повіт політичний Зборів“ і визначає до переведеня сих виборів слїдуючі речинцї:

для I. круга виборчого 27 грудня 1911,
для II. круга виборчого 28 грудня 1911,
для III. круга виборчого 29 грудня 1911.

Вибори відбудуть ся в осідках Староств в Бродах і Зборові і переведені зістануть через Начальників взглядно через визначених в тій цїли комісарів виборчих.

О зачисленю до кругів виборчих і управненю до голосованя повідомлені зістануть П. Т. контрибуенти через згадані Староства окремими леґітимациями, в котрих буде докладно означене місце виборів, льокаль виборчий, години розпічненя і укінченя виборів як і число членів і заступників членів комісиї, яке має бути вибране.

Рівночасно доручені зістануть управненим до голосованя урядові карти голосованя.

Условини активного і пасивного права вибору як і приписане при виборах поступоване означають §§ 179, 181 і 183—186 закона з дня 25 жовтня 1896 (В. з. д. ч. 220 взглядно §§ 7, 9, 10, 14, 16 і 26 до 45 приписів виборчих; додаток Д розпорядженя виконуючого до I. роздїлу покликаного закона.

Ц. к. краєва Дирекция скарбу.

Львів, дня 20 падолиста 1911.

Zl. 131.147/911.

Kundmachung

betreffend die Wahlen in die Personaleinkommensteuerschätzungskommissionen für die Schätzungsbezirke „politischer Bezirk Brody mit Ausschluss der Stadt Brody“ und „politischer Bezirk Zborów“.

Mit dem Erlasse des Ministeriums des Innern vom 4 August 1911 (R. G. Bl. Nr. 154) wurden die den Gerichtsbezirk Załoźce umfassenden Gemeinden und Gutsgebiete vom Bezirk Brody abgetrennt und dem politischen Bezirk Zborów zugewiesen.

Infolge dessen wurden mit dem Erlasse des Finanzministeriums vom 11 Oktober 1911 Zl. 69.489/11 an Stelle der bisherigen Personaleinkommensteuerschätzungsbezirke „politischer Bezirk Brody mit Ausschluss der Stadt Brody“ und „politischer Bezirk Zborów“ neue Schätzungsbezirke und zwar: „politischer Bezirk Brody mit Ausschluss der Stadt Brody“ (für den nach Abtrennung der dem politischen Bezirk Zborów zugewiesenen Gemeinden und Gutsgebiete restringierten Bezirk) und „politischer Bezirk Zborów“ (für den durch Zuweisung der vom politischen Bezirk Brody abgetrennten Gemeinden und Gutsgebiete erweiterten Bezirk) gebildet.

Auf Grund des bezogenen Erlasses des Finanzministeriums vom 11 Oktober 1911 Zl. 69.499/11 werden daher hiemit die Personaleinkommensteuerschätzungskommissionen für die erwähnten bisherigen Schätzungsbezirke „politischer Bezirk Brody mit Ausschluss der Stadt Brody“ und politischer Bezirk Zborów“ aufgelöst und gleichzeitig die Wahlen in die neu zu konstituirenden Schätzungskommissionen für die erwähnten neuen Schätzungsbezirke „politischer Bezirk Brody mit Ausschluss der Stadt Brody“ und „politischer Bezirk Zborów“ ausgeschrieben und zur Vornahme der Wahlen nachstehende Termine festgesetzt:

für den I. Wahlkörper der 27 Dezember 1911,
für den II. Wahlkörper der 28 Dezember 1911,
für den III. Wahlkörper der 29 Dezember 1911.

Die Wahlen werden am Sitze der Bezirkshauptmannschaften in Brody und Zborów unter der Leitung der Vorstände dieser Behörden beziehungsweise der zu dieser Amtshandlung designierten Wahlkommissäre stattfinden.

Bezüglich der erfolgten Einrechnung in die Wahlkörper und der Berechtigung zur Teilnahme an den Wahlen werden den P. T. Steuerpflichtigen seitens der gedachten Bezirkshauptmannschaften besondere Legitimationen zukommen, welche eine genaue Bezeichnung des Wahlortes und des Wahllokales, die Stunde des Beginnes und des Schlusses der Wahl, wie auch die Anzahl der zu wählenden Kommissionsmitglieder und deren Stellvertreter enthalten werden.

Gleichzeitig werden den Wahlberechtigten ämtliche Stimmenzettel zugestellt werden.

Das Wahlrecht, die Wählbarkeit und das vorgeschriebene Wahlverfahren, sind durch die §§ 179, 181 und 183 bis 186 des bezogenen Gesetzes vom 25 Oktober 1896 (R. G. Bl. Nr. 220) beziehungsweise durch die §§ 7, 9, 10, 14, 16 und 26 bis 45 der Wahlvorschrift (Beilage D der Vollzugsvorschrift zum I. Hauptstücke des bezogenen Gesetzes) geregelt.

K. k. Finanzlandesdirektion.

Lemberg, am 20 November 1911.

L. cz. C. VII 481/11 (2) (13412)

Edykt z dnia 10 października 1911 C. VII 481/11 (2) umieszczony w numerze 267 „Gazety Lwowskiej“ prostuje się w ten sposób, że wykreślenie prawa zastawu dla 50-letniej dzierżawy kawałka gruntu lk. 57 i innych praw dla lwb. 280 dotyczy gminy Zniesienie, a nie jak mylnie podano gm. Zamarstynowa.

C. k. Sąd powiatowy S II., Oddz VII.
Lwów, dnia 23 listopada 1911.

L. cz. C. XXV. 593/11 (1—2) (13414)

Edykt.

Przeciw dr. Piusowi Wittels, c. i k. lekarzowi pułkowemu przedtem zamieszkałemu we Lwowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Izydora Marka kupca, zastąpionego przez dr. Zygmunta Lesera adw. we Lwowie pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 5 grudnia 1911 o godz. 10 rano sala Nr. X. tut. sądu.

Celem strzeżenia praw pozwanego dr. Piusa Wittelsa ustanawia się p. dr Mojżesza Rosenbauma adw. we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, S. I, Oddział XXV.
Lwów, dnia 2 listopada 1911.

L. cz. C. I. 223/11 (1) (13397)

Edykt.

Przeciw Seńkowi Daciowowi z Hordyni, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łące przez Justynę 1 śl. Nakoneczną 2 śl. Daciów go podynię w Hordyni pozew o zapłatę kwoty 553 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 listopada 1911 o godz. 9 rano w tut. sądzie, b. Nr. 5

Celem strzeżenia praw Seńka Daciowa ustanawia się p. dr. Blatta adw. w Łące kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Seńka Daciowa w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I
Łąka, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. C. III. 366/11 (3) (13385)

Edykt.

Przeciw Janowi Gągorowi z Koniuszowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k sądu powiatowego w Białej przez Kasę oszczędności miasta Białej pozew o 1268 kor. 26 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 5 grudnia 1911 o godz 11 rano w tut. sądzie, sala Nr. 17

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p dr. Feuereisena adw. w Białej, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sad powiatowy, Oddział III.
Biała, dnia 17 listopada 1911.

L. cz. C. III. 378/11 (13407 1—3)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Smarkuckiemu i Jurkowi Petruszowskiemu w Romanowej woli, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Petra Kurbabicza w Romanowej woli pozew o 937 kor. 92 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 30 grudnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. III.

Celem strzeżenia praw pozwanych Iwana Smarkuckiego i Jurka Petruszowskiego ustanawia się p. adw. dr Unterrichta w Ustrzykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 7 listopada 1911

L. cz. C. III. 377/11 (1) (13408 1—3)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Smarkuckiemu i Jurkowi Petruszowskiemu z Romanowej woli, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Ustrzykach przez Michała Józefowicza w Romanowej woli pozew o 937 kor. 92 hal.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na dzień 30 grudnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Iwana Smarkuckiego i Jurka Petruszowskiego ustanawia się p. adw. kraj dr. Unterrichta w Ustrzykach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Ustrzyki, dnia 7 listopada 1911.

L. cz. C. II. 487/11 (1) (13387)

Edykt.

Przeciw Franciszce Błądek, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bursztynie przez Franciszka Willsch kotlarza w Chodorowie pozew o 767 kor. 31 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 14 grudnia 1911 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszki Błądek ustanawia się p. Józefa Kasztelewicza kand. adw. w Bursztynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszkę Błądek w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bursztyn, dnia 16 listopada 1911.

L. cz. C. XV. 572/11 (13449)

Edykt.

Przeciw Mieczysławowi Wolskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Drohobyczu przez Witołda Trandę pozew o 871 kor. 30 hal. zpn.

Na podstawie pozwu z dnia 24 października 1911 do l. cz. C. XV 572/11 wyznaczono audyencyę na dzień 30 listopada 1911.

Celem strzeżenia praw pozwanego Mieczysława Wolskiego ustanawia się p. dr. Tomasza Gawlika adw. w Drohobyczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.
Drohobycz, dnia 10 listopada 1911.

L. cz. C. I. 459/11 (1) (13455)

Edykt.

Przeciw Fediowi Dżura vel Żura, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Turce przez Towarzystwo kredytowe gospodarskie „Pomoc“ w Turce pozew o 293 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono au-

dyencyę do rozprawy na dzień 29 listopada 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. I.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Fedia Dżury vel Żury ustanawia się p. dr. Berlsteina adw. w Turce, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Turka, dnia 31 października 1911.

(13413 1—3)

Ogłoszenie.

Zgłosili zamiar przesiedlenia adwokaci: dr. Izydor Steinhardt z Tarnopola do Lwowa, Jan Sas Komarnicki z Janowa do Lwowa i dr. Bazyli Szwedzicki z Żółkwi do Kulikowa.

Adwokat dr. Chaim vel Karol Weissman przesiedlił się z Kołomyi do Łopatyna.

Lwów, dnia 22 listopada 1911.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 103/11 (3) (13136)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 47 czasopisma „Ojczyzna“ z daty Kraków dnia 19 listopada 1911 artykuł pod tytułem: „Reforma starościńska“ (str. 804 łam 1 i 2 i 805 łam 1), zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.
Kraków, dnia 18 listopada 1911.

L. cz. Pr. III. 104/11 (3) (13137)

Obwieszczenie.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 268 czasopisma „Naprzód“ z daty Kraków, dnia 18 listopada 1911 artykuł pod tytułem: „Papież przeciw księżym gospodyniom“ zawiera w swej osnowie znamiona występku z § 302 u. k., ustęp zaś artykułu p. t.: „Demonstracye przeciw wojnie“ zaczynający się od słów: „Między innymi tow.“, a kończący się słowami: „t. w. Kaclerowicz“ (oklaski), uzasadnia w swej osnowie znamiona występku z § 63 u. k. i występku z § 300 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie ustępu inkryminowanego.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III
Kraków, dnia 18 listopada 1911.

Ч. сп. Пр. 181/11 (1) (13138)

В Імени Єго Величества Цїсаря!

Ц. к. Суд краєвий карний яко Трибунал прасовий у Львові рішив на внесок ц. к. Прокураториї Державної, що зміст часописи „Народнє Слово“ число 5·7 з дня 16 падолиста 1911 в артикулї „Хто винен“ від „З тою певностию„ до „невинних людий“ містить в собі єство провини з §§ 300 і 302 зк. узнав доконану в дни 17 падолиста 1911 конфіскату за оправдану і зарядив знищенє цїлого накладу і видав по мисли § 493 п. к. заказ дальшого розширювания того друкового письма.

Львів, дня 18 падолиста 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 5/10 (74) (13298)

Ogłoszenie.

Uchwałą tego sądu z dnia 8 lipca 1910 L. cz. S 5/10 (1) otworzony konkurs do majątku Herscha Reina nieprotokołowanego kupca w Kołomyi, uznaje się po myśli § 154 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 28 października 1911.

L. cz. S. 3 9 (35) (13362)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako Sąd konkursowy w sprawie konkursowej Jakóba Braunera, kupca i właściciela realności w Chrzanowie, ustanawia c. k. Sędziego powiatowego i naczelnika Sądu powiatowego w Chrzanowie pana dr. Stanisława Wierzbickiego komisarzem konkursowym w miejsce przeniesionego do Krakowa c. k. Radcy Sądu krajowego p. Stanisława Olszewskiego.

Kraków, dnia 23 września 1911.

L. cz. S. 3/11 (1) (13363 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cyw. w Krakowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Józefa Feuersteina kupca w Dobczycach.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu krajowego Artura Wobra w Dobczycach, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Ludwika Lipińskiego adw. w Dobczycach.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24 listopada 1911, o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Dobczycach, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Dobczycach najdalej do dnia 12 grudnia 1911, a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 20 grudnia 1911 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Dobczycach lub w pobliżu Dobczyc mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 12 listopada 1911.

L. cz. S. 4/11 (1) (13431 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Adolfa Habera, właściciela drukarni w Oświęcimie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego p. Ludwika Osuchowskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adwokata dr. Ludwika Gąsiorowskiego w Oświęcimie.

Wierzyciele wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 30 listopada 1911 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Oświęcimie najdalej do dnia 28 grudnia 1911, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 5 stycznia 1911 o godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Oświęcimie lub w pobliżu Oświęcima mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, dnia 11 listopada 1911.

Konkursa.

L. Prez. 30.972 (13222)

Konkurs.

W sądzie powiatowym w Kimpolungu jest do obsadzenia posada sędziego z systemizowanymi poborami IX. klasy rangi.

Ubiegający się o tę lub o taką samą posadę przy innym sądzie powiatowym lub kolegialnym na Bukowinie opróżnić się mogącą, mają wnieść należycie udokumentowane podania najdalej do 8 grudnia 1911 do Prezydyum sądu obwodowego w Suczawie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.
Lwów, dnia 18 listopada 1911.

L. 18 030 (13346 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady starszego oficzała kancelaryjnego przy Sądzie krajowym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 12 grudnia 1911.

Podania o powyższą lub taką samą przy innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie.

Prezydyum Sądu wyższego.
Kraków, dnia 21 listopada 1911.

Spadki.

L. cz. A. VI. 190/11 (13054 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, że Jan Semaszczuk zmarł dnia 7 stycznia 1898 w Manajowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Do spadku po nim pozostałego powołani są z ustawy jego dzieci Stefan Semaszczuk, Wasyl Semaszczuk, Fedko Semaszczuk, Tereszka Semaszczuk zam. Wojciechowska i Hanka Semaszczuk tudzież Marya Semaszczuk, które to dwie ostatnie miały przebywać w Werchobużu.

Gdy nie jest wiadomem, gdzie Hańka Semaszczuk i Marya Semaszczuk przebywają i czy jeszcze żyją, przeto wzywa się ich względnie ich ustawowych spadkobierców, aby w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu, donieśli o swych prawach Sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznany spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Dawida Naglera w Zborowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Zborów, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. A. VII. 106/11 (5) (13247)

Edykt
z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Stryju ogłasza, że dnia 10 grudnia 1910 w Wierczanach zmarł Michał Hrynyszyn.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu Tomasza Hrynyszyn nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym Sądzie i wniósł oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem panem adw. dr. Harasymowem ustanowionym dla nieobecnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.
Stryj, dnia 17 sierpnia 1911.

L. cz. A. XII. 427/11 (13079)

Edykt
zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Krakowie Oddział XII. wzywa wszystkich, którzy jako wierzyciele mają pretensye do spadku po ś. p. Franciszku Samterniku zmarłym dnia 11 listopada 1911 w Krakowie z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z dnia 3 listopada 1911, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do niego w dniu 13 lutego 1912 o godz. 9 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie o ileby nie przysługiwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.
Kraków, dnia 13 listopada 1911.

L. cz. A. 164/10 (6) (13117)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie podaje do wiadomości, że dnia 2 lutego 1910 zmarł Pańko Szczudło z pozostawieniem ustnem rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu Szymona Szczudło jako ustawowego dziedzica jest nieznane, wzywa się go, aby w przeciągu roku licząc od daty wystawienia tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem adwokatem Drem Loeblem w Cieszanowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Cieszanów, dnia 10 maja 1910.

Amortyzacye.

L. cz. T. 26/11 (1) (13373 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salamona Leizora Beinhorna kupca w Turce nad Stryjem wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Turka dnia 15 września 1911 na kwotę 435 kor. 98 hal. opiewającego, zaś 3 miesiące od daty płatnego, a przez Mendla Kellera z Boryni akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 3 listopada 1911.

L. cz. T. 25/11 (1) (13370 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Jakóba Wandnera właściciela realności w Dobromilu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo wnioskodawcy skradzionych weksli in bianco:

a) weksla na 200 kor. opiewającego z podpisem „Jan Teśla“ płatnego w Dobromilu 3 listopada 1911;

b) weksla na 200 kor. opiewającego z podpisem „Moses Frucht“ płatnego w Dobromilu 29 grudnia 3911;

c) weksla na 600 kor. opiewającego z podpisem „Jan Teśla“ i „Anna Medycka“ płatnego w Dobromilu 13 grudnia 1911;

d) weksla na 400 kor. opiewającego z podpisem „Israel Katz“ płatnego w Dobromilu 22 grudnia 1911;

e) weksla na 300 kor. opiewającego z podpisem „Izak Korrach“ płatnego w Dobromilu 27 listopada 1911;

f) weksla na 600 kor. opiewającego z podpisem „Bronisław Szumlakowski“ płatnego w Dobromilu 22 grudnia 1911.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami i przedłożył owe weksle w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące zostaną uznane.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.
Przemyśl 7 listopada 1911.

L. cz. T. 98/11 (4) (13141 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek pierwszego gal. Towarzystwa akcyjnego budowy maszyn i wagonów w Sanoku wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących wnioskodawcy rzekomo zaginionych, a do wylosowania przeznaczonych listów zastawnych Banku krajowego Król. Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem, a mianowicie:

1. 4 prc. Serya II. Nr. 19155 i S. III. Nr. 17045 wraz z kuponami płatnymi od dnia 31 grudnia 1911 począwszy do 30 czerwca 1915,

2. 4 i pół prc. Serya III. Nr. 8360 i 8387 wraz z kuponami płatnymi od 31 grudnia 1911 począwszy do 30 czerwca 1919,

3. 4 i pół prc. S. IV. Nr. 2125 wraz z kuponami płatnymi od dnia 31 grudnia 1911 począwszy do dnia 30 czerwca 1920,

4. 4 prc. S. II. Nr. 25679 i S. III. Nr. 18413, 23359 wraz z kuponami płatnymi od dnia 31 grudnia 1911 począwszy do dnia 30 czerwca 1923,

5. 4 prc. S. III. Nr. 23050 wraz z kuponami płatnymi od dnia 30 czerwca 1911 począwszy do 30 czerwca 1923.

Posiadacza powyższych papierów wartościowych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie trzech lat po dniu płatności ostatniego kuponu, lub w razie wcześniejszego wylosowania po upływie jednego roku po dniu płatności, zaś należące do tego kupony w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ich płatności, lub też o ile ten dzień już minął, od dnia tego edyktu uznane zostaną za nieistniejące.

Skoro wymienione powyżej papiery wartościowe przez wylosowanie do wypłaty przeznaczone zostaną winien wnioskodawca o tem sądowi donieść,

Natomiast odmawiamy wnioskowi na wdrożenie postępowania amortyzacyjnego co

do kuponów płatnych 30 czerwca 1911 od papierów wartościowych wymienionych pod 1, 2, 3, 4, ponieważ wedle pisma Banku krajowego z 21 października 1911 L. 94343 wszystkie te kupony zostały już w Banku krajowym wymienione.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 23 października 1911.

L. cz. T. 111/11 (2) (13076 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Mojżesza Thumina w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla: Lemberg, den 31 August 1911 für K. 1698 — Vier Monate a dato zahlen Sie gegen diesen prima Wechsel an die Ordre Eigene die Summe von Kronen sechzehnhundert neunzigacht den Werth erhalten und stellen ihn auf Rechnung lt. Bericht dr. Józef Grünberg m. p. an Helena z Bogdanowiczów Trybelska, Walentyna z Remizów Bogdanowicz in Lemberg zb. in Lemberg b. Aussteller. In dorso: Dr. Józef Grünberg m. p., Alexander Sal Schreiber m. p. Handels und Gewerbe Bank Sereth reg. Genoss m. besch. Haftung.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 21 października 1911.

Ч. сп. Т. 112/11 (1) (13069 1—3)

Амортизация.

На внесене о. Пантелеймона Скоморовича вводить ся поступоване що до слідуючої імовірно внесködателеви загинувшої книжочки „Защита Земли“, стов. зареєстр. з обм. порукою у Львові ч. 902 на 1598 кор. 35 сот. на імя о. Пантелеймона Скоморовича гласячої.

Держителя повисшої книжочки взиває ся проте, щоби зголосив ся зі своїми правами в протягу 6 місяців від послідного оголошеня в „Газеті Львівскій“ бо в противнім разі по упливі того речинця буде узнана за неважну.

Ц. к. Суд краєвий цивільний, Віддїл VII.

Львів, дня 23 жовтня 1911.

L. cz. T. 119/11 (1) (13228 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy „Triumph Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, akceptowanych przez firmę „Triumph Petroleum Gesel. m. b. H.“ w Borysławiu, płatnych w lwowskiej Filii Pragskiego Banku kredytowego, żyrowanych: 1. przez Silbernera & Huttera na kor. 925·63 płatnego dnia 26 grudnia 1911, 2. przez braci Kreisberg na kor. 901·23, płatnego dnia 31 października 1911, 3. przez Hermana Rotha na kor. 2439·47, płatnego 3 stycznia 1912. 4. przez Towarzystwo Karpackie na kor. 2860 bez dnia płatności, 5 przez N. Krynickiego na kor. 2400 bez dnia zapadłości.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z wymienionych weksli względnie od nośnie do weksli pod 4. i 5. od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII

Lwów, dnia 26 października 1911.

L. cz. III. 10/93. 171/VII. (13057 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Gdy 4 prc. obligacya Gal. Funduszu propinacyjnego, Serya C. N. 1020 na 1000 złr., czyli 2000 koron opiewająca co do której tus. uchwałą z dnia 19 lutego 1893 L. 7136 (III. 10/93) wdrożono postępowanie amortyzacyjne, została 30 czerwca 1910 wylosowaną, a dnia 1 stycznia 1911 stała się płatną, przeto ze względu na wykazany wcześniejszy termin płatności, a to 1 stycznia 1911. C. k. Sąd krajowy cywilny odnośnie do tej obligacyi, odwołując częściowo edykt z 19 lutego 1893 L. 7136 wzywa niniejszem każdego posiadacza, w którego rękach znachodzi się obligacya Funduszu propinacyjnego, serya C. N. 1020 na 1000 złr. czyli 2000 koron opiewająca wraz z kuponami płatnymi 30 czerwca 1910 i 31 grudnia 1910, ażeby w terminie jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od trzeciego dnia od ogłoszenia niniejszego edyktu powyższą obligacyę propinacyjną z wymienionymi kuponami tem pewniej przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu wymieniona obligacya propinacyjna z kuponami za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 maja 1911.

L. cz. T. 117/11 (1) (12963 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy „Premier Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ w Borysławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, akceptowanych przez firmę „Premier Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ w Borysławiu, płatnych w Lwowskiej Filii Pragskiego banku kredytowego, żyrowanych: 1. przez Stanisława Ulanowskiego na koron 6000, płatnego 26 stycznia 1912, 2. przez Silbernera & Huttera na koron 1779·93, płatnego dnia 26 grudnia 1911.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności każdego z wymienionych weksli, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 października 1911.

L. cz. T. VI. 80/11 (1) (13359 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Henryka Rojkowskiego, maszynisty w Niegłowicach i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy, a mianowicie policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 10 czerwca 1910 do l. 129 409 opiewającej na kapitał 3000 kor. płatny okazicielowi policy 1 czerwca 1935, lub bezwłocznie w razie wcześniejszej śmierci ubezpieczonego Henryka Rojkowskiego.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktu. w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. T. VI. 81/11 (1) (13358 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek ks. Józefa Początka, katechety w Gródku Jagiellońskim i Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy, a mianowicie policy wystawionej przez Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie 20 września 1910 do l. 131.133, opiewającej na kapitał 2000 kor. płatny bezzwłocznie po śmierci ubezpieczonego ks. Józefa Początka okazicielowi policy.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od ostatniego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. T. VI. 78/11 (2) (13357 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Joanny Heyduk, wdowy po adjunkcie magistratu w Pradze wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego wystawionego przez spółkę kredytową członków towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie na policę śp. Wojciecha Heyduka L. 64.797 dnia 27 lipca 1904 do l. 539.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.

Kraków, dnia 6 listopada 1911.

L. cz. Nc. I. 900/11 (2) (13401 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Henryka Webera wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy z daty Lwów 20 stycznia 1898 wystawionej przez Towarzystwo imienia Gizeli wzajemny Zakład ubezpieczeń na życie i posagi pod protektoratem Jej ces. i król. wysokości arcyksiężnej Gizeli numerem 171.145 opiewającej na kapitał w sumie 400 złr. czyli 800 kor. ubezpieczonej przez wnioskodawcę na rzecz Maryi Weber, płatnej 1 stycznia 1915 za opłatą premii półrocznych po 9 złr. 44 ct.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Radziechów, dnia 9 listopada 1911.

L. cz. 49/11 (1) (13203 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Towarzystwa kredytowego „Samopomoc“ w Stanisławowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych a to:

1. dwóch weksli wystawionych przez Karola Słobodę Słoneckiego w Stanisławowie dnia 2 listopada 1911 każdy na 18.000 koron, płatnych 2 lutego 1912 roku w Stanisławowie w Towarzystwie kredytowem „Samopomoc“ na zlecenie wystawiciela, akceptowanych przez Teofila Słoneckiego a żyrowanych przez Teofila Słoneckiego a żyrowanych przez wystawiciela Karola Słobodę Słoneckiego i Towarzystwo kredytowe „Samopomoc“ w Stanisławowie,

2. jednego weksla wystawionego przez Karola Słobodę Słoneckiego w Stanisławowie dnia 2 listopada 1911 na 14.000 koron, płatnego dnia 2 lutego 1912 roku w Stanisławowie w Towarzystwie kredytowem „Samopomoc“ akceptowanego przez Teofila Słoneckiego a żyrowanego przez wystawiciela Karola Słobodę Słoneckiego i Towarzystwo kredytowe „Samopomoc“ w Stanisławowie

Posiadaczy powyższych weksli wzywa się przeto, aby weksle te w przeciągu dni 45 to jest do dnia 18 marca 1912 roku tutejszemu sądowi przedłożyli w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 11 listopada 1911.

L. cz. T. II. 5/11 (1) (12897 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Lejby Steinbrechera wdraża się postępowanie amortyzacyjne blankietu wekslowego na kwotę 100 kor. opiewającego dnia 1 stycznia 1910 płatnego, a przez Floryana Völkera i Maryę Völker w Nowym Sączu akceptowanego.

Posiadacza tego weksla wzywa się przeto, by do dni 45 zgłosił się ze swojemi prawami, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasu za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II

Nowy Sącz, 16 października 1911.

L. cz. Nc. VI. 532/11 (4) (13252 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Salomona Drettlera krawca w Tarnopolu, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zaginionego rzekomo proszącemu kwitu zastawniczego na zastawione w filii c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu 3 losy, a to:

jeden 3 prc. Bodenlos I. emisyi 812/80 kup. 1/6 1911,

jeden 3-prc. Bodenlos II. emisyi 3074/12 kup. 1/8 1911,

jeden 2-prc. los serbski 1814/23 kup. 13/1 1912.

Posiadacza powyższego kwitu zastawniczego wzywa się przeto, aby zgłosił się z swojemi prawami w przeciągu 6 tygodni i 3 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, 31 października 1911.

L. cz. T. 33/11 (2) (13147 3—3)

Edykt.

Na wniosek Seliga Jaget, kupca w Żukowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi w marcu 1911 przez wnioskodawcę Jakóbowi Rosnerowi, wówczas w Obertynie zamieszkałemu do inkasa danego, a u tegoż Rosnera rzekomo zaginionego weksla z daty Obertyn 22 września 1910, płatnego 22 marca 1911 na kwotę 755 kor. opiewającego, przez Mechla Weissmanna z Chocimierza akceptowanego, adresowanego do Mechla Weissmanna Chocimierz, zresztą niewypełnionego.

Posiadacza tego weksla wzywa się przeto, aby w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ ze swojemi prawami zgłosił się i weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu uznanie powyższy weksel za amortyzowany i mocy prawnej pozbawiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV

Kołomyja, dnia 28 października 1911.

L. cz. T. VI. 34/11 (3) (13107 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Hereścińskiej w Dębnikach, ul. Krótka 3 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionych dwóch kartek zastawniczych Filii c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego w Krakowie a to: a) Nr. 15.318 na złoty zegarek damski z łańcuszkiem, b) Nr. 15.109 na złotą branzoletkę.

Posiadacza powyższych kartek zastawniczych wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 11 października 1911.

L. cz. T. 105/11 (2) (13065 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Żelaznowskiej zam. Dydyk wdraża się postępowanie, celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Galicyjskiej Kasy Oszczędności Nr. 70.435 opiewającej na 85 kor. i nazwisko „Marya Żelaznowska“.

Posiadacza powyższej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 27 października 1911.

L. cz. T. 22/11 (1) (22970 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Judy Schulza, kupca w Mościskach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego blankietu wekslowego przez Judę Schulza wystawionego, przez Jana Kochanowskiego i Emilię Kochanowską, właścicieli dóbr w Wołczyszczowicach akceptowanego, na 3000 kor. opiewającego dnia 15 maja 1911 płatnego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby się zgłosił ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za bezskuteczny zostanie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Przemyśl, 11 października 1911.

L. cz. T. 36/11 (2) (12967 3—3)

Edykt.

Na wniosek Stefana Krzywonosiuka, właściciela realności w Kołomyi, przy ulicy Sobieskiego 58 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu Nr. 1028 na zastawiony w Kasie oszczędności miasta Kołomyi dnia 17 sierpnia 1907 jeden los austr. czerwonego krzyża Nr. 31 Serya 11.336 imiennej wartości 20 kor. tudzież dwa losy węgierskiego czerwonego krzyża Nr. 8 Serya 6545, Nr. 32 Serya 5944 imiennej wartości 20 kor.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie powyższy kwit za nieistniejący uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 26 października 1911.

L. cz. T. 116/11 (1) (12[illegible] 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy „Alfa Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następujących rzekomo przez wnioskodawcę zagubionych weksli, przez firmę „Alfa Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ akceptowanych, płatnych w lwowskiej Filii Pragskiego Banku kredytowego żyrowanych: 1. przez Silbera & Huttera na kor. 981·[illegible] płatnego 26 grudnia 1911, 2, przez Hermana Rotha na kor. 1656 płatnego 3 stycznia 1912.

Posiadacza powyższych weksli wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności wymienionych weksli w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu, za nieistniejące uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 października 1911.

L. cz. Nc. IV. 11/11 (2) (13009 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryi Zatorskiej w Krakowie, ul. Długa 84 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zaginionej rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej kartki zastawniczej Filii c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego w Krakowie Nr. 12.883 opiewającej na złotą broszkę, parę kolczyków z koralami, dwie obrączki, pierścionek, zegarek srebrny i łańcuszek zastawionych dnia 26 września 1910.

Posiadacza powyższej kartki zastawniczej wzywa się, aby się zgłosił ze swoimi prawami w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 11 października 1911.

L. cz. Dz. hip. 4105/11 (13327 2—3)

Edykt.

Na wniosek p. dr. Alfreda Laskiewicza i Janiny z Schierów Laskiewiczowej dozwolono tus. uchwałą z dnia 5 listopada 1911 do L. Dz. hip. 4105/11 wdrożenie amortyzacyi wierzytelności Mendla Rosenblühta z Zawałowa, c. k. Sąd powiatowy w Podhajcach, w sumie 160 złr. czyli 320 koron wpisanej w stanie biernym realności objętej lwh 1452 ks. gr. gm. kat. Niżniów dr. Alfreda Laskiewicza i Janiny z Schierów Laskiewiczowej własnej, a zahipotekowanej na podstawie zapisu, tudzież wyroku polubownego z daty Monasterzyska, 2 kwietnia 1851 roku.

Zawiadamia się przeto wszystkich tych, którzy mają do tej wierzytelności prawa, by je najdalej do 15 stycznia 1913 r. w tutejszym sądzie zgłosili, gdyż na wypadek bezowocnego upływu tego czasokresu (jednorocznego) dozwoli sąd na ponowny wniosek proszącego amortyzacyi na wykreślenie powyższej wierzytelności.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tłumacz, dnia 5 listopada 1911.

G. Z. Nc. IV. 704/11 (2) (13284 3—3)

Edikt.

Dem H. Markus Ehrenfeld, Privatier in Radymno ist die von der Firma Eduard Urban in Brünn über ein Laibacherlos Nr. 73.842 vom 1 Dezember 1879 per 20 Fl. ausgestellte Verkaufsurkunde detto 2 April 1909 Nr. 102.040 in Verlust geraten.

Es wird jedem, der diese Urkunde in den Händen haben dürfte, aufgetragen dieselbe binnen eines Jahres 6 Wochen und 3 Tagen so gewiss vorzubringen, als sonst diese Urkunde über neuerlichen Antrag des Bittstellers als nichtigt erklärt werden wird.

K. k. Bezirksgericht, Abteilung IV.

Radymno, am 16 Oktober 1911.

L. cz. T. 23/11 (2) (13020 3—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Towarzystwa „Frauen Wöchnerinnen-Verein“ w Jarosławiu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej książeczki wkładkowej Kasy oszczędności miasta Jarosławia Nr. 2834 ze stanem kapitału w dniu 30 czerwca 1911 na 1051 kor. 59 hal. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą zostanie uznaną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział VI.

Przemyśl, 27 października 1911.

L. cz. T. 118/11 (1) (12964 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek firmy „Alliance Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ w Tustanowicach wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla, akceptowanego przez firmę „Alliance Petroleum Gesellschaft m. b. H.“ w Tustanowicach płatnego w Lwowskiej Filii praskiego Banku kredytowego żyrowanego przez Towarzystwo karpackie bez dnia płatności na 7330 koron.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 26 października 1911.

Firmy.

L. cz. Firm. 355/11 Poj. I. 500 (13427 1—3)

Obwieszczenie.

Wykreślenie firmy.

Z rejestru I. poz. 500 wykreślono:

Siedziba firmy: Tarnów.

Brzmienie firmy: Marya z Weissów Rottenbergowa.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dom gościnny z restauracyą i wyszynkiem trunków w Tarnowie.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 23 września 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 23 września 1911.

L. cz. Firm. 378 Stow. II 1376 (13426 1—3)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żabno.

Brzmienie firmy: „Kasa zaliczkowa“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w Żabnie, po niemiecku: „Vorschuss-Cassa“, registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Data statutu: Żabno dnia 6 października 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Danie sposobności ludności do korzystnego lokowania kapitałów oraz popieranie zarobku, lub gospodarstwa członków swoich przez udzielanie im kredytu w najrozmaitszych formach.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcya: Dr. Ignacy Agatstein adwokat w Żabnie, dr. Albert Agatstein adw. kat. w Tuchowie, Samuel Haber kupiec w Żabnie i Hirsch Grossbard kupiec w Żabnie.

Podpis firmy (F Z) Pod firmą stowarzyszenia kładą swe podpisy dwaj dyrektorowie, lub jeden członek dyrekcyi i jeden zastępca.

Ogłoszenia będą podawane do wiadomości przez ogłoszenie przynajmniej jednorazowe plakatami w Żabnie.

Udziały członków po 50 kor.

Odpowiedzialność: do wysokości trzy krotnej ponad udział deklarowany.

Data wpisu: 21 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział IV.

Tarnów, 21 października 1911.

L. cz. Firm 293/11 (13299)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kołomyja.

Brzmienie firmy: Werner et Löw.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel żelazem.

Forma spółki: jawna.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Leib Werner i Samuel Löw, kupcy w Kołomyi.

Podpis firmy: Każdy z wymienionych dwóch spólników uprawnionym jest do podpisywania firmy.

Data wpisu: 14 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 14 października 1911.

L. cz. Firm. 1306/11 Stow. IV. 132 (13106)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Incasso“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Popieranie zarobku i gospodarstwa członków przez zrealizowanie (ściąganie) wierzytelności członków, jak również przez udzielanie im kredytu w rozmaitych formach.

Wykreślenie następuje skutkiem niewejścia przedsiębiorstwa w życie.

Dzień wpisu: 10 października 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 6 października 1911.

L. cz. Firm. 1244 Oddz. A. II. 5 (13104)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Płaszów Sp. Podgórze.

Brzmienie firmy: „Płaszowska cegielnia S. Grünberg & I. Grünberg, wyrób cegieł w Płaszowie“.

Forma spółki: Jawna spółka handlowa od kwietnia 1909.

Spólnicy odpowiedzialni: Stanisław i Jakób Grünberg, przemysłowcy w Podgórzu ul. Kalwaryjska.

Do zastępstwa są uprawnieni obaj spólnicy jawni kollektywnie.

Podpis firmy: pod słowami „Płaszowska cegielnia“ wypisanemi lub wyciśniętemi stampilią, podpiszą obaj jawni spólnicy.

Dzień wpisu: 8 września 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 4 września 1911.

L. cz. Firm. 1315/11 Oddz. A. I. 187 (13105)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A wykreślono:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: Mees i Górski.

Przedmiot przedsiębiorstwa: przedsiębiorstwo budowlane.

Wykreślenie następuje skutkiem zwinięcia przedsiębiorstwa.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 26 września 1911.

G. Zl. Firm. 745/11 Reg. C I. 38 (12581)

Eintragung einer Gesellschaftsfirma.

Eingetragen wurde in das Register Abt. C.:

Sitz der Firma: Borysław (Drohobycz).

Firmawortlaut: Ratoczyn-Petroleum-Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

Betriebsgegenstand: Der Betrieb sämmtlicher zur Naftaindustrie gehörender Geschäfte insbesondere der Kauf und Verkauf von Naftagruben, Naftaterrains, die Bohrung von Naftagruben auf eigene oder für fremde Rechnung in Akord, die Errichtung oder Ankauf von Rohölleitungen zum Zwecke der Pipung des Rohöls, der Bau von Reservoaren zum Zweck der Einmagasinirung des Rohöls, der Bau von Raffinerien und die Verarbeitung sämmtlicher Produkte aus dem Rohöl, die Errichtung von Fabriken u. Werkstätten zum Zwecke der Herstellung von Maschinen und Werkzeugen, die zum Betriebe obgenannter Einrichtungen nötig sind, der kommissionelle Ein- und Verkauf, sowie Kauf- u. Verkauf auf eigene Rechnung und Bevorschussung von Rohöl oder der aus demselben gewonnenen Produkte, Kauf, und Verkauf von Bohr u. Grubenantrieben, sowie überhaupt alle Geschäfte, die zur Naftaindustrie gehören, oder mit ihr im Zusammenhange stehen.

Gesellschaftsform: Gesellschaftsvertrag de dato Drohobycz 9 October 1911 G. Zl. 30.762.

Geschäftsführer: zu Geschäftsführern wurden mit dem erwähnten Gesellschaftsvertrage die Herrn Thomas Fall Dalglish Industrieller in London u. Sigmund Klarfeld Ingenieur in Drohobycz bestellt.

Stammkapital: 20.000 Kronen und ist vollständig baar eingezahlt.

Firmazeichnung: Für die Firma zeichnen rechtsgiltig beide Geschäftsführer cumulativ mittels Beisetzung ihrer Zunamen unter dem vorgedruckten, stampiglirten oder von wem immer vorgeschriebenen Firmawortlaute.

Datum der Eintragung: 19 October 1911.

K. k. Kreis- als Handelsgericht, Abteilung II.

Sambor, am 19 October 1911.

L. cz. Firm. 312/11 Stow. II. 107 (13108)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru firm spółkowych wykreślono.

Siedziba firmy: Nowy Targ.

Brzmienie firmy: Mendler et Trepper.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawcy propinacyi wódczanej.

Skutkiem zwinięcia przemysłu.

Dzień wpisu: 17 listopada 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 29 lipca 1911.

L. cz. Firm. 448/11 Stow. III. 87 (12666)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Do rejestru firm stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych należy wciągnąć co następuje:

Siedziba stowarzyszenia: Dukla.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kupieckie dla handlu i przemysłu w Dukli stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu. Statut Towarzystwa w §§ 5, 11, 13 i 41 uległ zmianie na podstawie uchwały walnego zgromadzenia z dnia 10 września 1911 i odtąd wysokość udziału w miejsce kwoty 50 kor. wynosi 25 kor., a za zobowiązania stowarzyszenia każdy członek oprócz kwotą swych udziałów i dopisanych mu dywidend jeszcze dalszą kwotą po 50 kor. każdy w § 5 statutu oznaczony udział odpowiada.

Członek dyrekcyi dr. Juliusz Przeworski lekarz w Dukli ustąpił, a w miejsce jego wybrany został Józef Stern kupiec w Dukli.

Data wpisu: 12 października 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 30 września 1911.

L. cz. Firm. 1320 Poj. I. 229 (13074)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru firm pojedynczych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów, Jagiellońska 1.

Brzmienie firmy: Galicyjska Kasa oszczędności we Lwowie. Uchwałą wydziału Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie z dnia 21 lipca 1911 po myśli § 57 statutu tejże Kasy upoważnieni zostali urzędnicy tejże Leopold Wilimowski i Jan Kanty Pazirski do podpisywania firmy Kasy w ten sposób, że obok podpisu jednego z dyrektorów jeden z pomienionych urzędników jako drugi firmant pod brzmieniem firmy podpis swój firmowy umieści.

Dzień wpisu: 2 października 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 25 września 1911.

Ч. сп. Фірм. 504 Стов. III. 344 (13070)

Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарских.

Осідок стоваришеня: Хлївчани.

Фірма звучить: Спілка ощадности і позичок в Хлївчанах, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукою.

Члени дирекциї виступили: Петро Душний, Павло Хомин, Іван Сайко і Іван Дужий.

Члени дирекциї вибрані: Павло Хомин поновно, Іван Лаврук, предсідателем заряду, Стефан Купецкий, заступником предсідателя і Василь Костик.

Дата впису: 6 жовтня 1911.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 14 вересня 1911.

L. cz. Firm. 234/11 Stow. I. 415 (13015)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Łukawiec ad Wiszniów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Łukawcu ad Wiszniów, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu § 1 statutu.

Członkowie dyrekcyi wystąpili Wawrzyniec Kosiora i Józef Węglarz.

Członkowie dyrekcyi wybrani: Tomasz Opaka i Feliks Ożga jako członkowie zarządu.

Data wpisu: 27 września 1911.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 26 września 1911.

Doniesienia prywatne.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa
Odrodzenie
z illustracyami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta
Rok 1794
Czasy Kościuszkowskie
z illustracyami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugenii Żmijewskiej **Młodzi**

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:
Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT“, z illustracyami Józefa Rapackiego.
Jana Lemańskiego: „WOLA“.
Piotra Chmyzowskiego: „BAROWSKA“, z illustracyami Jana Holewińskiego.
Z wyróżnionych:
Stefanii Podhorskiej-Okołów: „DO DOMOW OJCÓW“.
Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE“.
Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU“.
Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIESĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH“ i wiele innych.

Nadto:
ARTYKUŁY WSTĘPNE.
KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.
DZIAŁ HISTORYCZNY.
POEZYE.
WĘDROWIEC POLSKI.
NA DOBIE.
MIESZANINY LITERACKIE.

ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów, zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od illustracyi do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcye najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, jednem słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Illustrowanego“ otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości“

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOSCI“, zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

CIEKAWE POWIEŚCI

Miesięcznik illustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto illustrowany.

CIEKAWE POWIEŚCI, dając wybór najcelniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stworzą bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWE POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok“, szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 illustracyami.
Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek“, rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.
Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk“ i „Daniel Rock“, przedziwne opowieści z życia alzackiego.
Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Panienka z okienka“.
Karola Dickensa: „Gracz czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności“, porywające, pełne sentymentu dzieje młodej sieroty.
Wołodego Skiby: „Wybór pism“ a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry“ i „Siedmioletnią wojnę“, niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.
Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowscy“, z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.
Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu“, dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:
Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism“.
Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse“.
Pawła Fevala: „Czarne suknie“ i „Łowy królewskie“.

CIEKAWE POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Illustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika illustrowanego“ **10 koron, w oprawie 16 koron.** 12 dużych tomów illustrowanych, zawierających powieści: **„Nad poziomy“** Wołodego Skiby (2 tomy); **„Karol Szalony“** Al. Dumasa (2 tomy); **„Klub Pickwicka“** Karola Dickensa (3 tomy); **„Manuela“** Gust. Zielińskiego (1 tom); **„Król Dziadów“** Józ. Dzierzkowskiego (2 tomy); **„Grześ“** Wołodego Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści“ (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

		z oprawą książek
kwartalnie	6 kor. 80 hal.	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.	33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

		z oprawą książek
kwartalnie	7 kor. 20 hal.	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.	34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE i PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

L. 15.916

Obwieszczenie.

Ponieważ wybory zastępcy delegata na Ogólne Zgromadzenie gal Towarzystwa kredytowego ziemskiego z okręgu brzeżańskiego rozpisane na dzień 15 listopada 1911 nie przyszły do skutku, przeto Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wyznacza na mocy upoważnienia Rady Nadzorczej z dnia 11 października 1911 L. 89 ponowny termin na dzień 28 grudnia 1911.

Wybory te odbędą się w myśl postanowień Ordynacyi wyborczej pod kierownictwem odnośnego Wydziału okręgowego w Brzeżanach.

Wzywa się zatem Panów właścicieli dóbr tabularnych rzeczonego okręgu, aby zaopatrzyli się zawczasu u członka dotyczącego Wydziału okręgowego p. Wiktora Rozwadowskiego w Glinnem w karty legitymacyjne na podstawie tamże ułożonego spisu wyborców.

W razie zachodzącej potrzeby wniesione być mogą do Wydziału okręgowego uzasadnione reklamacye **najpóźniej na 8 dni** przed terminem do wyborów oznaczonym, który to Wydział do rektyfikowania spisu wyborców i załatwiania reklamacyj w myśl § 70 ordynacyi wyborczej jest uprawniony.

Zwraca się przytem uwagę Panów Wyborców, że do ważności tego **powtórnego** wyboru wystarczy w myśl § 8 rzeczonej ordynacyi **choćby najmniejsza ilość wyborców.**

Zaproszenie

na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Członków Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Krakowie, które odbędzie się w lokalu dyrekcyi Towarzystwa w Krakowie przy ulicy Radziwiłłowskiej l. 21 w dniu 4 grudnia 1911 o godzinie 5 po południu.

Porządek dzienny:

1. Zmiana §§ 2, 16, 21, 24 i 49 statutu Towarzystwa.
2. Uzupełniający wybór członków Rady Nadzorczej.
3. Zatwierdzenie wyboru nowego członka dyrekcyi Towarzystwa.
4. Uzupełniający wybór komisyi rewizyjnej.

W razie, gdyby z powodu braku przepisanego statutem kompletu członków, zebranie to nie mogło powziąć ważnych uchwał, tegoż dnia o godzinie 6 wieczorem odbędzie się w tymże lokalu drugie nadzwyczajne zgromadzenie członków z tym samym porządkiem dziennym, a zapadłe na tem zgromadzeniu uchwały będą ważne bez względu na ilość członków.

Kraków, dnia 25 listopada 1911.

Prezes Rady nadzorczej: **Dr. Jan Hupka.**

Sekretarz Rady nadzorczej: **Dr. Adam Krzyżanowski.**

Ogłoszenie.

Nadzwyczajne ogólne Zgromadzenie członków Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Kamionce str., stowarzyszenia zarejestr. z ogr. poręką odbędzie się dnia 5 grudnia 1911 o godzinie 4 po południu w biurze Towarzystwa w Kamionce str. z następującym porządkiem dziennym:

1. Zmiana §§ 30, 34, 36, 46, 51, 54, 58, 62, 64, 65, 69, 78 i 79.
2. Wnioski członków.

Kamionka str., dnia 24 listopada 1911.

Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Kamionce str., stow. zarejestr. z ogr. poręką.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon 527.